GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 7 stycznia 1975
Nr 5 (9589)
Wyd. AB Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

I Sekretarz KC KP Urugwaju przybył do stolicy ZSRR

Agencja TASS poinformowała, że wczoraj przybył do Moskwy I sekretarz KC KP Urugwaju, Rodney Arismendi.
PAP

XVI Plenum Komitetu Centralnego PZPR rozpoczęło obrady

Dalsze ideowo-polityczne i organizacyjne umocnienie partii sprawą o wielkiej doniosłości

Wczoraj rozpoczęło obrady w Warszawie XVI plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Temat obrad plenum: „O dalsze ideowo-polityczne i organizacyjne umocnienie partii — przewodniej siły budownictwa socjalistycznego". Porządek dzienny dwudniowych obrad, w których biorą również udział działacze terenowych instancji i organizacji partyjnych oraz pracownicy frontu ideologicznego — uzupełniony został punktem poświęconym sprawie zwołania VII Zjazdu partii. Otwarcia obrad plenarnego posiedzenia KC PZPR dokonał Edward Gierek.

Na porządku obrad Komitetu Centralnego — powiedział I sekretarz KC PZPR — stawiamy dziś sprawę o wielkiej doniosłości: sprawę organizacyjnego i ideologicznego rozwoju partii, zacieśnienia jej więzi ze społeczeństwem oraz umocnienia jej kierowniczej roli.

Od 30 lat partia nasza kieruje rozwojem Polski, programuje postęp w życiu polskiego narodu, organizuje wysiłek rąk i umysłów wszystkich ludzi pracy w pomnażaniu ogólnonarodowego dorobku. Od partii, od jakości jej szeregów,

TEKST PRZEMÓWIENIA JERZEGO ZASADY ZAMIESZCZAMY NA STRONIE 2.

od sprawności organizacyjnej, od jej inicjatywności zależy zdolność sięgania po coraz bardziej ambitne cele i pomyślne ich osiąganie

Są to sprawy, które interesują nie tylko partię i jej Komitet Centralny. Całe nasze społeczeństwo zainteresowane jest tym, jak pracujemy w partii, jak kształtujemy postawy naszych członków. Stwierdzając, iż konsekwentnej realizacji uchwały VI Zjazdu towarzyszy jednocześnie stała troska o umacnianie siły i autorytetu partii, jej bojowości i hartu jej szeregów, I sekretarz KC PZPR podkreślił, że treści ideowego życia partii, styl jej działania stają się wciąż bogatsze, pełniej odpowiadają randze zadań, które partia rozwiązuje. Wzrasta też coraz bardziej odpowiedzialność organizacji i instancji partyjnych, wszystkich jej członków za pomyślną realizację zadań, za całokształt spraw społecznych i gospodarczych. Jest to rezultat wspólnego wysiłku wieluset tysięcznej rzeszy aktywistów instancji i podstawowych organizacji partyjnych, działających w oparciu o ideologię marksistowsko-leninowską, o leninowskie normy życia wewnątrzpartyjnego.

Edward Gierek stwierdził, iż w dyskusji pomocny będzie dokument o problemach ideowo-politycznego i organizacyjnego umocnienia partii, przekazany uczestnikom obrad. Stanowi on rezultat wielomiesięcznej pracy zespołu członków i zastępców członków Komitetu Centralnego. Zgodnie z utrwaloną praktyką poddany on został szerokiej konsultacji wewnątrzpartyjnej z udziałem aktywu 164 wielkich zakładów przemysłowych, z kierowniczym aktywem komitetów wojewódzkich, a także z grupą działaczy partyjnych, pracowników nauk społecznych.

Jestem przekonany — powiedział w zakończeniu zagajenia obrad Edward Gierek — że dyskusja wzbogaci ten dokument o wartościowe wnioski i przemyślenia, a przede wszystkim przyczyni się do podniesienia na wyższy poziom naszej wspólnej pracy nad umocnieniem partii i dalszym rozwojem budownictwa socjalistycznego w kraju.

W pierwszym dniu obrad głos zabierali: członek KC, I sekretarz KW PZPR w Olsztynie — Józef Buziński; I sekretarz KZ PZPR Huty im. Dzierżyńskiego w Dąbrowie Górniczej — Lucjan Stokłosa; II sekretarz KW PZPR w Gdańsku — Tadeusz Fiszbach; członek KC PZPR, walcownik w Hucie „Warszawa" — Szymon Chybił; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada; sekretarz KW PZPR w Opolu — Józef Gruszka; członek KC, I sekretarz WKW PZPR — Kazimierz Rokoszewski; zastępca członka KC, II sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy — Tadeusz Ludwikowski; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Szczecinie — Janusz Brych; przewodniczący ZG ZMS — Bogdan Waligórski; zastępca członka KC PZPR, minister — szef Urzędu d.s. Wyznań — Kazimierz Kąkol; sekretarz KW PZPR w Lublinie — Władysław Kruk; członek KC PZPR, zastępca dyrektora Instytutu Filozofii i Socjologii PAN — prof. Tadeusz Jaroszewski; II sekretarz KW PZPR w Koszalinie — Jan Urbanowicz; I sekretarz KZ PZPR w Zakładach Bawełnianych im. Armii Ludowej w Łodzi — Leokadia Rupniewska; sekretarz KW PZPR we Wrocławiu — Janusz Owczarek; II sekretarz KW PZPR w Rzeszowie — Leon Kotarba; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Krakowie — Józef Klasa; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Kielcach — Aleksander Zarajczyk; II sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Władysław Juszkiewicz; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze — Mieczysław Hebda oraz I sekretarz KG PZPR w Brodnicy (pow. Śrem) — Marian Musielak.

Dzisiaj XVI Plenum KC kontynuować będzie obrady.
PAP

Omówienie dyskusji

Józef Buziński — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Olsztynie, podkreślił, że obecny klimat polityczny sprzyja skutecznemu podejmowaniu i rozwiązywaniu nawet najtrudniejszych zadań politycznych, ekonomicznych i socjalnych.

Charakteryzując pracę olsztyńskiej organizacji partyjnej po VI Zjeździe mówca stwierdził, że w pracy tej położono nacisk na to, aby w oparciu o dobrze działające w terenie podstawowe organizacje partyjne podnosić na coraz wyższy poziom działalność instancji gminnych i powiatowych. Z drugiej zaś strony dbano o to, by

Dokończenie na str. 2

Pomagają zwierzętom

Srogiej zimy na razie nie ma, jednak służby leśne w całym kraju sprawdzają stare paśniki, stawiają w ostępach leśnych nowe, zakładają karmę dla zwierząt. Na zdjęciu: pracownicy jednego z ośrodków hodowlanych zakładają pokarm dla zwierząt leśnych.

Fot. — CAF

Wielkopolski przemysł w 1974 r.

- **Produkcja wzrosła o 11,3 procent**
- **Zatrudnienie o 2,4 procent**
- **Fundusz płac o 14,9 procent**

Załogi wielkopolskiego przemysłu wyprodukowały i sprzedały w 1974 roku o 11,3 procent więcej towarów i usług, niż w dobrym roku 1973. Zadania planowe zostały przekroczone o 2,8 procent. Ponadplanowa produkcja ma wartość prawie 3,7 miliarda złotych. Znaczna część tej dodatkowej produkcji to poszukiwane towary rynkowe.

Ze wstępnych obliczeń poznańskiego Urzędu Statystycznego wynika, że najwięcej ponadplanowej produkcji wykonały załogi przedsiębiorstw przemysłu terenowego i drobnego — ponad 1,4 miliarda złotych. Na drugim miejscu uplasowały się załogi wielkopolskiego przemysłu spożywczego — 716 milionów zł. Na trzecim — załogi przemysłu maszynowego — 399 milionów zł.

Ponadplanowa produkcja mogłaby być jeszcze większa, gdyby wszystkie przedsiębiorstwa i branże swe planowe zadania w pełni wykonały. Niestety, różne przyczyny spowodowały, że spośród około 600 jednostek gospodarczych zgrupowanych w 12 resortach, 11 przedsiębiorstw i 2 resorty (transport i energetyka) nie zdołały wykonać swych planów. Ich niedobory wynoszą 362,5 mln zł. W porównaniu ze 135 miliardową produkcją całego przemysłu wielkopolskiego nie jest to kwota wielka, niemniej lepiej byłoby mieć konto czyste.

Na podkreślenie zasługuje natomiast rosnąca wydajność pracy, będąca rezultatem doskonalenia organizacji i technologii wytwarzania oraz racjonalniejszego wykorzystywania ludzi i maszyn.

Na przykład wysoki, 11,3-procentowy, przyrost produkcji uzyskany został przy mniejszym niż pierwotnie planowano poziomie zatrudnienia. Planowano bowiem 3,8-procentowy wzrost zatrudnienia, a faktycznie zwiększono stan załóg tylko o 2,4 procent. Wpłynęło to na poprawę wskaźnika pokrycia przyrostu produkcji wydajności pracy, obecnie kształtuje się on już na poziomie 78,8 procent i jest o 3 procent lepszy niż przed rokiem, oraz korzystnie odbiło się na zarobkach. Osobowy fundusz płac wzrósł w ubr. w wielkopolskim przemyśle o 14,9 procent, a przeciętne płace netto o 12,2 procent.

Za wcześnie jeszcze na podsumowanie ogólnej kwoty zysku osiągniętego w 1974 roku przez załogi wielkopolskiego przemysłu. Wykażą to dopiero szczegółowe bilanse. Wstępne dane wskazują jednak, że po 11 miesiącach roku jest on o 22,6 procent większy, niż przed rokiem, niemniej — nieco mniejszy od planowanego. Są to jednak dane wstępne, które mogą jeszcze ulec zmianie. (pch)

Doktoraty honoris causa poznańskiej uczelni medycznej

W 1950 roku wydziały lekarskie i farmaceutyczne oraz oddziały stomatologii wyodrębnione zostały z uniwersytetów. Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów utworzono z nich samodzielne Akademie Medyczne, podporządkowane Ministerstwu Zdrowia i Opieki Społecznej. Wczoraj podczas uroczystości nadania tytułu doktora honoris causa poznańskiej uczelni medycznej ośmiu wybitnym przedstawicielom nauk lekarskich, dokonano podsumowania 25-letniego dorobku Akademii Medycznej w Poznaniu.

Uczestniczyli w tej imprezie m. in. sekretarz KW PZPR Władysław Śleboda, przedstawiciel Wydziału Administracyjnego KC PZPR Jerzy Kamiński, wiceminister zdrowia i opieki społecznej Józef Grenda, wojewoda poznański Tadeusz Grabski, wiceprezydent Poznania Zbigniew Kmieciak, przedstawiciele władz zaprzyjaźnionych województw zielonogórskiego i koszalińskiego, konsul generalny ZSRR w Poznaniu Nikołaj Tałyzin, rektorzy poznańskich uczelni, władze poznańskiego oddziału PAN.

Rektor AM, prof. dr Roman Góral, przypomniał dorobek uczelni, której mury opuściło 11 000 lekarzy, stomatologów i farmaceutów, przedstawił jej dalsze plany w zakresie dydaktyki i prac naukowo-badawczych. O przodujących poznańskich klinikach i zespołach badawczych mówił również wiceminister Józef Grenda, wyrazy uznania za osiągnięcia znane w kraju i za granicą złożył sekretarz KW PZPR w Poznaniu.

Ośmiu wybitnych przedstawicieli nauk medycznych otrzymało najwyższe odznaczenie, jakim dysponuje uczelnia — tytuł doktora honoris causa. **Prof. dr Kornel Gi-**

Dokończenie na str. 2

Jutro „Głos" 10-stronicowy

W numerze:

FELIETONY z cyklu „Co o tym sądzicie" i „Z życia wzięte".

POSTĘP I MY a w nim:

- Nauka i jej krytycy.
- Płockie „wróżki".
- Dyskusyjnie o długowieczności.
- Silnik bez spalin i hałasu.

Nadto:

OPINIE, POLEMIKI, ODPOWIEDZI

- Obszerny serwis informacji sportowych.

Zapraszamy do lektury.

Z okazji 30 rocznicy stosunków dyplomatycznych PRL-ZSRR

Spotkanie w ambasadzie polskiej w Moskwie

Ambasador PRL w Związku Radzieckim Z. Nowak zorganizował wczoraj spotkanie z okazji 30 rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych między Związkiem Radzieckim a Polską. W uroczystości wzięli udział: członek Biura Politycznego KC KPZP i minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko, sekretarz KC KPZR K. Katuszew, wicepremier ZSRR M. Lesieczko, sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR M. Georgadze i inni działacze partyjni i państwowi.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili Z. Nowak i A. Gromyko. (PAP)

PAP·RADIO·INF.WŁ·TELEFONEM

Premier Australii w Paryżu

Premier Australii, G. Whitlam przybył wczoraj do Paryża z 2-dniową wizytą oficjalną. Celem jego pobytu w stolicy Francji będzie ożywienie współpracy dwustronnej, ograniczonej po sporze australijsko-francuskim, jaki powstał w wyniku francuskich eksperymentów jądrowych na Pacyfiku.

Decyzje rządu egipskiego

Rząd egipski powziął w niedzielę szereg decyzji zmierzających do lepszego zaopatrzenia ludności w artykuły konsumpcyjne. Przewiduje się m. in. importowanie 2,8 mln ton zboża, 360 000 ton mąki, 750 000 ton kukurydzy i wiele innych artykułów żywnościowych.

Cesarz Iranu w Jordanii

Cesarz Iranu Reza Pahlawi przybył wczoraj z trzydniową oficjalną wizytą do Jordanii. Rozmowy rozpoczną się dzisiaj i będą dotyczyć stosunków dwustronnych, sytuacji na Bliskim Wschodzie w tym sporu granicznego między Irakiem a Iranem.

Spór Mali — Górna Wolta

Wczoraj w Lome (Togo) odbyło się pierwsze posiedzenie komisji mediacyjnej w sporze między Mali a Górną Woltą. Komisję tę utworzono 26 grudnia w czasie konferencji szefów czterech państw afrykańskich: Mali, Górnej Wolty, Togo i Nigru. Komisja ma rozpatrzyć spór graniczny między Mali a Górną Wolta szukając rozwiązania na podstawie dokumentów prawnych. Część dokumentów zobowiązała się dostarczyć Francja.

Sympozjum Pugwash

W niedzielę rozpoczęło się w Kairze sympozjum Pugwash na temat „Pokój a rozwój Afryki". W pracach 6-dniowego sympozjum uczestniczy około 50 uczonych z 16 krajów afrykańskich.

Powódź w Tajlandii

Padające od wielu dni ulewne deszcze w Tajlandii spowodowały tam powódź. Najbardziej ucierpiała południowa część kraju. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zakomunikowało wczoraj, że 10 osób zostało zabitych, a 6 rannych.

Katastrofa w Rumunii

W Bukareszcie podano do wiadomości, że 29 grudnia ubr. samolot rumuńskich linii lotniczych kursujący na trasie Oradea — Bukareszt, spadł i rozbił się w Górach Lotru, w pobliżu szczytu Preajba. W katastrofie zginęli pasażerowie (33 osoby) oraz załoga samolotu. Specjalnie powołana komisja bada przyczyny wypadku.

PAP·RADIO·INF.WŁ·TELEFONEM

Zapraszamy do udziału w naszym plebiscycie. Szczegóły na str. 4. Tam też publikujemy pierwsze typy: nestora poznańskich dziennikarzy sportowych red. E. Olachowskiego, przewodniczącego Sekcji Piłki Nożnej WFS — M. Cegły, najlepszego wielkopolskiego sportowca 25-lecia PRL, byłego piłkarza — T. Anioły.

Wielkopolska rozwija się zgodnie z programem wytyczonym przez partię

Przemówienie Jerzego Zasady - I sekretarza KW PZPR w Poznaniu na XVI Plenum Komitetu Centralnego PZPR

TOWARZYSZE!

Obrady obecnego posiedzenia plenarnego Komitetu Centralnego mają dla całej naszej partii, dla całego narodu polskiego — szczególne znaczenie. Wynika ono z kluczowej roli, jaką w całokształcie funkcjonowania naszego państwa, odgrywa problem dalszego ideowo-politycznego i organizacyjnego umocnienia partii. Każdy aspekt bytu współczesnych Polaków, kształt i jakość życia przyszłych pokoleń — wszystko to pozostaje w najściślejszym związku z partią; jej ideową, polityczną i organizacyjną siłą, jej programem i jej zdecydowaną wolą stałego rozkwitu naszej Ojczyzny.

Nie może więc być dla żadnego z mieszkańców naszego kraju obojętne, jaka jest nasza partia i jak spełnia ona przewodnią rolę w budownictwie socjalistycznym. Sądzę zresztą, że obrady naszego Plenum, ich ważny teoretyczny dorobek — będzie istotnym wkładem doświadczeń naszej partii we wspólny dorobek europejskich partii komunistycznych i robotniczych. Mówiono o tym bardzo interesująco podczas niedawnych spotkań przedstawicieli tych partii w Warszawie i Budapeszcie.

Obrady dzisiejszego Plenum KC wywołują jeszcze inną refleksję. Oto odbywają się one — niemal w 4 rocznicę pamiętnego posiedzenia VIII Plenum Komitetu Centralnego naszej partii. Nie tylko ta zbieżność i ta rocznica jest źródłem owej refleksji. Wynika ona z potrzeby głębokiego spojrzenia na przemiany, jakie w ciągu tych 4 lat zaszły w samej partii, w metodach jej działania, w rezultatach jej polityki.

Jeśli spojrzymy na te problemy przez pryzmat wielu gorzkich ówczesnych stwierdzeń, to okaże się, że partia nasza ma prawo do słusznej dumy i satysfakcji. Okaże się również, jak wielkie siły i możliwości tkwią w partii, konsekwentnie realizującej leninowską linię działania. Jest to jedna z tych ważnych prawd, która została w pełni sprawdzona praktyką minionych 4 lat i o której powinniśmy nieustannie pamiętać.

Oczekujący nas w bieżącym roku VII Zjazd Partii dokona zapewne głębokiej, marksistowskiej analizy najważniejszych problemów związanych z partią i siłą jej oddziaływania na całe społeczeństwo. Sądzę jednak, że już dzisiaj można sformułować pewne stwierdzenia, które z jednej strony pozwolą nam na ocenę — jaką mamy partię na rok przed Zjazdem, z drugiej zaś strony — umożliwią dokonanie dalszego postępu w procesie jej ideowo-politycznego i organizacyjnego umocnienia.

Wśród tych stwierdzeń na czoło wysuwa się umocnienie kierowniczej roli partii w społeczeństwie oraz rzeczywiste i konsekwentne podnoszenie rangi klasy robotniczej w codziennej praktyce naszej partii. W minionym czteroleciu ten postulat polityczny, związany najgłębiej z samą istotą naszego systemu ideologicznego, przestał być czczą deklaracją, stał się natomiast powszechnym, niekwestionowanym faktem. Praktyczne konsekwencje tego faktu w województwie poznańskim znajdują swój wyraz w umocnieniu robotniczego trzonu wielkopolskiej organizacji partyjnej.

Z wieloletnich doświadczeń naszego ruchu wynika niezbicie, że klasa robotnicza była i jest oporą socjalizmu, że identyfikuje się ona ściśle z celami i założeniami tego ustroju. Podniesienie rangi klasy robotniczej w codziennym życiu naszego kraju daje gwarancję, że również w przyszłości będzie ona główną siłą partii i głównym twórcą jej dalszych osiągnięć. Mocną podstawą takiego przekonania są pomyślne wyniki produkcyjne roku ubiegłego, wysokie tempo pracy od pierwszego dnia roku bieżącego, szeroko podejmowane i realizowane zobowiązania produkcyjne. Taka jest odpowiedź klasy robotniczej i całego narodu polskiego — na spełnione nadzieje — jakich oczekiwano przed czterema laty i jakie zostały przez kierownictwo partii zrealizowane.

Podnoszeniu przez partię rangi klasy robotniczej i jej społecznego prestiżu towarzyszyła bowiem w minionym 4-leciu **stała poprawa** warunków socjalno-bytowych wszystkich ludzi pracy. Ogromny zakres tej poprawy i jej ciężar gatunkowy nie mają precedensu w historii naszego kraju.

Jeśli dzisiaj możemy powiedzieć, z pełnym pokryciem w faktach, że w każdej polskiej rodzinie nastąpiła odczuwalna poprawa warunków życia, jeśli różni zachodni publicyści piszą o polskim „cudzie gospodarczym", to my — komuniści dobrze wiemy, że jest to rezultat mądrej, dynamicznej polityki partii oraz wytężonej pracy całego społeczeństwa. Widzi ono dzisiaj nie tylko lepszy poziom swego życia, lecz także perspektywę przyszłości: piękną i realną.

Owo poczucie pewności jutra, pobudzające entuzjazm i wzmożony wysiłek ludzi pracy — ma swe źródło również w powszechnej akceptacji polskiej polityki zagranicznej, jej niezmiennej orientacji na ścisły sojusz z całym obozem socjalistycznym, a szczególnie z Krajem Rad. Oba te czynniki, a więc pomyślność osobista i dynamika wewnętrznego rozwoju Polski oraz jej stale wzrastająca aktywność międzynarodowa — stanowią podstawę do słusznej dumy współczesnych Polaków ze swej socjalistycznej Ojczyzny. Dotyczy to zarówno Polaków mieszkających w kraju, jak i — w coraz większym stopniu — naszych rodaków, żyjących na obczyźnie. Polski rodowód przestał być dla ogromnej większości tych ludzi czymś mało ważnym, a niekiedy wręcz kłopotliwym, stanowiącym okazję do płaskich dowcipów. Stał się on istotną wartością moralną, pożądaną i wysoko cenioną.

TOWARZYSZE!

W przedstawionym nam projekcie tez sformułowana została ocena roli Komitetu Centralnego i Biura Politycznego w rozwijaniu i ukonkretnianiu uchwały VI Zjazdu PZPR. Ta ocena pokrywa się w pełni z odczuciami całej 215-tysięcznej wielkopolskiej organizacji partyjnej. Mówiono o tym wielokrotnie na zebraniach i konferencjach sprawozdawczo - wyborczych PZPR w poznańskich fabrykach, PGR-ach, partyjnych organizacjach chłopskich, we wszystkich środowiskach zawodowych i społecznych.

Szczególnie wysoko cenią nasi członkowie partii ścisłą więź kierownictwa Komitetu Centralnego z terenem, jej konkretne, robocze cele i jej bezpośredni, serdeczny charakter. Jest to w powszechnym odczuciu ogromnie ważny czynnik integracji całej partii, umacniania jej zwartości i jej siły. Jest to również istotny element, kształtujący u wszystkich PZPR-owców poczucie współodpowiedzialności za realizację uchwał Komitetu Centralnego i Biura Politycznego. Wśród tych uchwał i decyzji, podjętych w minionym 4-leciu, szczególną rolę dla ideowo-politycznego i organizacyjnego umocnienia partii spełnia praktyka okresowych rozmów indywidualnych z członkami i kandydatami PZPR.

Ta praktyka, stanowiąca dowód stałej żywotności partii, jej ścisłego związku z życiem, stanowi ważny instrument racjonalnego kształtowania składu osobowego partii, eliminowania z jej szeregów ludzi przypadkowych, biernych, a nawet niekiedy obcych jej ideologii. Dotychczasowe doświadczenia wielkopolskiej organizacji partyjnej wskazują w sposób oczywisty na wielką rolę, jaką rozmowy indywidualne odegrały w stałym procesie kształtowania silnej politycznie i prężnej organizacyjnie partii.

Równie doniosłą rolę w tym procesie spełni niewątpliwie, podjęta decyzją Biura Politycznego kampania wymiany legitymacji partyjnych. Wszyscy komuniści Wielkopolski przywiązują do tej sprawy wielką wagę. Świadomi wzrastającego autorytetu partii w społeczeństwie, wiemy równocześnie, że posiadanie nowej legitymacji PZPR oznacza nie tylko wielką dumę z rezultatów jej polityki, lecz nade wszystko oznacza zwiększone obowiązki, wzmożony wysiłek na każdym stanowisku i w każdej sytuacji, moralny nakaz przodownictwa na każdym odcinku życia społeczno-gospodarczego. Taki model pojmowania członkostwa naszej partii staramy się, w miarę swych sił i możliwości, realizować w wielkopolskiej organizacji partyjnej.

Taki model oznacza zarazem, obok uzasadnionej dumy i satysfakcji, potrzebę krytycznej oceny swojej pracy, twórczego niepokoju, stałego poszukiwania nowych, lepszych rozwiązań tych spraw, które niesie ze sobą życie. Zadufanie i zarozumialstwo, stagnacja i filozofia łatwego życia są bowiem głęboko sprzeczne z ideologią i moralnością komunistyczną.

Wychodząc z tego założenia, widzimy potrzebę jeszcze bardziej zdecydowanego zwalczania wszelkich przejawów tzw. pozornej roboty, uciekania od istotnych problemów ludzi pracy, dygnitarstwa i braku skromności. Widzimy też potrzebę lepszego dyskontowania w pracy partyjnej i politycznej dotychczasowych wyników społeczno-gospodarczego rozwoju kraju i poprawy poziomu życia jego mieszkańców. Sądzimy, że istotną — aczkolwiek wciąż zbyt mało wykorzystaną — rolę ma tutaj do spełnienia strona socjologiczna i psychologiczna naszej partyjnej propagandy.

TOWARZYSZE!

Przed 30 laty, w styczniu i lutym 1945 roku bohaterska Armia Radziecka przynosiła wolność umęczonej Wielkopolsce, płacąc za to śmiercią 20 tysięcy swych żołnierzy, którzy spoczęli na zawsze na naszej ziemi. Ta rocznica skłania nas do historycznej refleksji, do stałej i wdzięcznej pamięci o tej wielkiej danine krwi ludzi radzieckich. Jest ona również okazją do oceny ogromnych, pozytywnych zmian, jakie w warunkach ustroju socjalistycznego dokonały się na ziemi poznańskiej. Jest wreszcie podstawą do zwrócenia się ku przyszłości, ku perspektywom najbliższych lat. Te perspektywy wyznacza dla naszego regionu program rozwoju społeczno-gospodarczego na lata 1976—80, jaki uchwalony został we wrześniu ubiegłego roku przez Biuro Polityczne i Radę Ministrów. Realizacja tego wspaniałego programu stanowi dla wielkopolskich komunistów obowiązek wobec partii i wobec całego kraju.

Obrady obecnego posiedzenia plenarnego Komitetu Centralnego, jego decyzje podjęte w oparciu o głęboką i trafną analizę stanu partii i jej zadań zawarte w projekcie Tez — stanowić będą dla wielkopolskiej organizacji partyjnej ważki drogowskaz w dalszym doskonaleniu pracy ideowo-politycznej i działalności organizacyjnej.

Doktoraty honoris causa

Dokończenie ze str. 1

biński ze Śląskiej Akademii Medycznej, członek PAN — wybitny znawca endoskopii gastroenterologicznej; **prof. dr Włodzimierz Michajłow** z Warszawy — biolog, twórca własnej szkoły badawczej w dziedzinie ewolucji i pasożytnictwa, kierujący zakładem parazytologii PAN; **prof. dr Jan Nielubowicz** — kierownik Kliniki Chirurgii Naczyń i Transplantologii i zarazem dyrektor Instytutu Chirurgii w Warszawie, znany ze swych operacji z zakresu choroby wrzodowej, niedrożności tętnic, zakrzepów żylnych, a nade wszystko transplantologii nerek; **prof. dr Stanisław Pokrzywiński** z Wojskowej Akademii Medycznej — pierwszy i przez kilka lat jedyny anestezjolog w Polsce; **prof. dr Witold Rudowski** — dyrektor Instytutu Hematologii w Warszawie, ekspert Światowej Organizacji Zdrowia, specjalista w zakresie chorób nowotworowych oraz oparzeniowych, autor nowych metod leczenia chorych na hemofilię; **prof. dr Joachim Scharf** — kierujący m. in. zespołem cybernetycznym Instytutu Anatomii Uniwersytetu im. Marcina Lutra w Halle, który przy użyciu metod matematycznych stworzył nową teorię zależności zjawisk biologicznych; **prof. dr Olech Szczepski** — znany społeczeństwu Poznania jako dyrektor Instytutu Pediatrii poznańskiej AM; **prof. dr Stefan Ślopek** — dyrektor Instytutu Immunologii PAN we Wrocławiu, specjalista w dziedzinie mikrobiologii i immunologii, którego prace nad czerwonką bakteryjną mają znaczenie światowe.

Długoletnim pracownikom poznańskiej uczelni medycznej wręczone zostały specjalne medale 25-lecia AM. (bw)

Zadania przemysłu spożywczego

Problemy związane z tegorocznymi zadaniami przemysłu spożywczego były wczoraj tematem narady w Ministerstwie Przemysłu Spożywczego i Skupu, w której uczestniczyli wicewojewodowie zajmujący się sprawami gospodarki żywnościowej.

Przewiduje się, że najwięcej uwagi poświęci się zagadnieniom dalszego doskonalenia produkcji, usprawnienia wykonawstwa inwestycji oraz skupu płodów rolnych i tym przedsięwzięciom, które przynieść mają rozszerzenie i wzbogacenie oferty rynkowej przemysłu spożywczego. (PAP)

Dyskusja na XVI Plenum KC PZPR

Omówienie

Dokończenie ze str. 1

poprzez systematyczne usprawnianie działalności instancji wojewódzkiej oraz komitetów powiatowych i gminnych wzbogacać treść i formy podstawowych organizacji partyjnych.

Lucjan Stokłosa — I sekretarz KZ PZPR Huty im. Dzierżyńskiego w Dąbrowie Górniczej wskazał na znaczenie stałej pracy partyjnej z aktywem robotniczym. Przy Komitecie Zakładowym, a także przy każdej organizacji podstawowej i oddziałowej zostały powołane robotnicze zespoły konsultatywne. Aktyw robotniczy jest podstawowym trzonem przy tworzeniu doraźnych zespołów roboczo-kontrolnych dla badania i oceny gospodarności oraz funkcjonowania ogniw organizacyjnych huty.

Mówiąc o formach popularyzacji w zakładzie idei przodownictwa pracy, L. Stokłosa zwrócił m. in. uwagę na praktykę okresowych spotkań kierownictwa zakładu z tą częścią pracowników, którzy nie będąc zaliczani do stałego aktywu wyróżniają się w pracy. Jest to forma, która skutecznie zachęca kadrę robotniczą do wynalazczości.

Tadeusz Fiszbach — II sekretarz KW PZPR w Gdańsku stwierdził, że gdańska organizacja partyjna szczególną wagę przywiązuje do umacniania jakości swych szeregów, zwłaszcza jej trzonu robotniczo-chłopskiego, który obecnie stanowi ponad 50 procent ogólnej liczby członków. Za jedno z najważniejszych zadań w br. uznano upowszechnianie w podstawowych organizacjach partyjnych nabytych umiejętności łączenia zadań społeczno-gospodarczych z pracą polityczną i ideowo-wychowawczą.

Przypominając poprawę jakiej w latach 1971 — 74 uległy warunki socjalno-bytowe ludności województwa, mówca podkreślił, że potwierdza się stara prawda, iż pracowitość i talenty narodu sterowane mądrze z szeroką perspektywą i ogromną troską o jego losy dają powszechnie widoczne rezultaty.

Szymon Chybił — członek KC PZPR, walcownik w Hucie „Warszawa" podkreślił, że wartość ideowa dorobku PZPR jest wsparta rzetelnym wysiłkiem polskiej klasy robotniczej, w której partia zawsze miała i ma swą główną siłę.

Nawiązując do zbliżającego się VII Zjazdu PZPR, mówca wyraził przekonanie, że nowe, postawione przez partię zadania będą jeszcze ambitniejsze, jeszcze lepiej służące klasie robotniczej i wszystkim ludziom pracy, interesom osobistym i interesom całego narodu.

Podkreślając doniosłe decyzje Biura Politycznego KC PZPR o dalszym wszechstronnym rozwoju Warszawy, mówca zaakcentował, że stawiają one przed wszystkimi komunistami stolicy — nowe zaszczytne zadania.

Jerzy Zasada — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu stwierdził, że w ciągu ostatnich 4 lat w partii i metodach jej działania zaszły poważne zmiany; konsekwentnie realizowana jest linia leninowska w praktyce. Umocniła się kierownicza rola PZPR w społeczeństwie. Stale podnoszona jest ranga klasy robotniczej.

(Pełen tekst przemówienia J. Zasady publikujemy powyżej).

Józef Gruszka — sekretarz KW PZPR w Opolu mówił o procesach integracji społeczeństwa wokół programu partii, które na Opolszczyźnie przebiegały w sposób nietypowy i złożony. Wynikało to przede wszystkim ze stosunkowo niedawnego powrotu Śląska Opolskiego do macierzy. Spotkanie się w 1945 r. różnych grup Polaków, różnych zwyczajów, nawyków i mentalności, stwarzało na tym terenie specyficzną sytuację demograficzną.

Pragnę mocno podkreślić — stwierdził mówca — że polityka naszej partii i realizacja jej programu była i jest podstawowym czynnikiem integracyjnym.

Kazimierz Rokoszewski — członek KC, I sekretarz WKW PZPR powiedział, że najcenniejszym dorobkiem partii w ostatnich latach było wytyczenie programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju oraz jego konsekwentne urzeczywistnianie.

W nadchodzącym okresie należy utrwalić i rozwinąć kierunki dotychczasowej polityki partii, łączącej cele długofalowe i bieżące. W przypadku woj. warszawskiego konieczne jest utrzymanie dynamiki przyrostu produkcji przemysłowej na poziomie 14—15 procent oraz wzrostu produkcji rolnej.

Tadeusz Ludwikowski — zastępca członka KC, II sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy podkreślił, że tamtejszy aktyw uznaje za szczególnie ważne sprecyzowanie w materiałach na plenum, tych cech, które powinny charakteryzować każdego członka partii. Zwiększone wymagania dotyczące zarówno działalności zawodowej, politycznej jak i postawy ideowo-moralnej sprzyjać będą dalszemu wzrostowi aktywności wszystkich członków partii i jej ogniw, umacniać autorytet PZPR w każdym środowisku.

Dużo uwagi mówca poświęcił doświadczeniom wojewódzkiej organizacji partyjnej w kształtowaniu wśród członków PZPR leninowskiej atmosfery pryncypialności, odpowiedzialności za atmosferę polityczną i realizację zadań. T. Ludwikowski podkreślił znaczenie krytyki i samokrytyki w życiu partii.

Janusz Brych — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Szczecinie stwierdził, że osiągnięcia, jakie w ciągu 30 lat mamy do zanotowania na Pomorzu Zachodnim i w Szczecinie, są dobitnym potwierdzeniem słuszności linii partii. Są one szczególnie wyraźne w ciągu ostatnich 4 lat. Konsekwentna działalność w dziedzinie poprawy warunków materialnych ludzi pracy umocniła te pozytywne procesy. Praca polityczna wojewódzkiej organizacji partyjnej miała na osiągnięte wyniki istotny wpływ. Organizacja ta przyjmuje w swoje szeregi coraz więcej kadrowych robotników, dobrych inżynierów, lekarzy i naukowców. Aparat i aktyw partyjny ma wyższy niż kiedyś poziom wykształcenia.

Bogdan Waligórski — przewodniczący ZG ZMS podkreślił znaczenie pogłębiania więzi ideowo-politycznej młodego pokolenia z partią i stwierdził, że dziś — w 2 lata po utworzeniu Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — ruch młodzieżowy jest lepiej przygotowany do wypełnienia zadań wytyczonych przez partię.

Za centralne zadania ZMS mówca uznał formowanie robotniczego trzonu ruchu młodzieżowego, pracę ideowo-polityczną wśród młodzieży robotniczej, a także w środowiskach młodych inżynierów, ekonomistów, naukowców, techników. Umacnianie ZMS powinno iść w parze z pogłębianiem patriotycznej gotowości młodzieży do wytężonej pracy dla kraju.

Władysław Kruk — sekretarz KW PZPR w Lublinie przedstawił doświadczenia lubelskiej organizacji partyjnej w dziedzinie intensyfikacji i konkretyzacji pracy ideowo-wychowawczej. Wysoką rangę nadano przydziałowi indywidualnych zadań partyjnych. Realizuje je obecnie ponad 90 procent członków i kandydatów partii.

W całokształcie działań podejmowanych w trosce o kształtowanie klimatu sprzyjającego rozwijaniu zaangażowanych postaw szczególne miejsce zajmuje osobisty przykład członków partii. Coraz szerzej praktykuje się kierowanie członków partii na najtrudniejsze odcinki produkcji. Ruch przodownictwa rozwijany jest także na wsi.

W chwili oddawania wydania AB „Głosu" do druku dyskusja na Plenum trwała.

POGODA

Zachmurzenie zmienne, miejscami opady deszczu, lub deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od 2 do 6 stopni. Wiatry dość silne i silne, w porywach bardzo silne, zachodnie i północno-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował **Wojciech Nentwig.**

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ▲ Redaguje kolegium: **Marian Flejslerowicz** (zastępca redaktora naczelnego), **Tadeusz Kaczmarek** (sekretarz redakcji), **Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki** (redaktor naczelny), **Zbilut Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.**

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami **657 18** Sekretariat redaktora naczelnego **454-09.** Zastępca red. naczelnego **657-18.** Sekretarz redakcji **648-85.** Dział miejski **659-39.** Redakcja nocna **430-73** i **453-31.** ▲ **Wydawca:** Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa – Książka – Ruch" ▲ **Biuro Ogłoszeń:** Grunwaldzka 19 60–782 Poznań, tel. **659-16.** Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ▲ Rękopisów nie zamówionych nie zwracamy ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka – Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmują urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa – Książka – Ruch". ▲ Indeks nr 35029/35028 R-1

W Śremskiem

Dzieciom własnym i cudzym

Jeszcze nie mówiło się o sporządzaniu regulaminu komitetów rodzicielskich i cała ich działalność na ogół sprowadzała się najczęściej do rodzicielskiej pomocy na początek czy koniec roku szkolnego — gdy w Śremskiem systematycznie wciągano rodziców do współpracy ze szkołą. Pomagali oni nauczycielom w kształtowaniu świeckiej obyczajowości i ceremoniału szkolnego, w niesieniu pomocy dzieciom zaniedbanym i słabo uczącym się, wspólnie z dziećmi pracowali na rzecz szkoły. Szczególnie cenna okazała się współpraca domów ze szkołą przy reorganizacji sieci szkolnej, tworzeniu szkół gminnych w miejsce szkół małych, niepełnych.

W nowym regulaminie komitetów rodzicielskich, preferującym współdziałanie rodziców i nauczycieli w realizacji zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, śremscy rodzice znaleźli prawne udokumentowanie swoich poczynań i zamysłów. Zorganizowali seminarium powiatowego aktywu komitetów rodzicielskich i dyrektorów szkół, na którym dyskutowali nad tym, jak najszybciej i najlepiej realizować postanowienia nowego regulaminu. Mówiono o potrzebie większej pedagogizacji rodziców, preorientacji zawodowej. Wnioski z seminarium rozesłano do zainteresowanych z klauzulą, iż raz w roku odbywać się będzie konferencja, na której podsumuje się całoroczną pracę, skoryguje dotychczasowe plany, zmieni niektóre postanowienia na lepsze, nakreśli nowe zadania. Zaś do wszystkich komitetów rodzicielskich skierowano apel o utworzenie w każdej gminie klubów dyskusyjnych jako ośrodków pedagogizacji rodziców. O współpracę poproszono też Ligę Kobiet, Koło Gospodyń Wiejskich, Koła Przyjaciół Harcerstwa, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, zakłady opiekuńcze.

Od owego seminarium upłynęło szereg miesięcy, czas dostatecznie długi, aby dokonać pierwszych rozliczeń, zastanowić się, z czym trudno się uporać, komu należy pomóc. Niedawna konferencja w zbiorczej szkole gminnej w Książu miała taki właśnie charakter.

Książ był pierwszą z gmin, w której przedstawiciele komitetów rodzicielskich z poszczególnych wsi rozliczyli się z inicjatyw wychowawczych. Dyskutowali o potrzebie rozwoju poradnictwa wychowawczego i zawodowego dla rodziców, wymieniali doświadczenia. W dyskusji brał udział pierwszy sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Śremie, Marian Dominiczak, który od dawna jest członkiem sekcji komitetów rodzicielskich w Klubie Nauczycieli — Nowatorów.

Uczestnicy narady doszli do wniosku, iż wywiadówki, mimo że odbywają się przy kawie i bardziej mają charakter poradnictwa wychowawczego niż rejestru win i kar, nie zastąpią prelekcji psychologów, pedagogów, lekarzy. Przy szkole gminnej w Książu z powodzeniem działa klub dyskusyjny komitetu rodzicielskiego, prenumeruje się miesięcznik „Rodzina i Szkoła". W pozostałych szkołach gminy z czytaniem tego pisma nie jest jednak najlepiej. Dlatego wzorem Książa postanowiono upowszechnić czytelnictwo tego czasopisma w Konarzycach, Chwałkowie Kościelnym, Mchach, Chrząstowie.

Za to lekcje wychowania obywatelskiego prowadzone przez rodziców przynoszą coraz lepsze wyniki we wszystkich szkołach. Podobnie jak pomoc rodziców w kółkach zainteresowań. Np. w Książu rodzice prowadzili w ubiegłym roku szkolnym kółko filatelistyczne, pomagali w nauce gotowania i szycia. Planują też wykorzystać przygotowanie fachowe niektórych rodziców w kółkach technicznych.

Zakład opiekuńczy PGR w Chrząstowie swoje funkcje wychowawcze w stosunku do młodzieży szkolnej traktuje bardzo poważnie. Często kontaktuje się z nauczycielami, wypytując o postępy swoich podopiecznych. Z jego inicjatywy założono świetlicę, w której wydaje się obiady. Dzięki współpracy komitetu rodzicielskiego z Urzędem Miasta i Gminy w szkole gminnej w Książu wszystkie dzieci dojeżdżające korzystają z posiłków. W Konarzycach zakład opiekuńczy PGR również pomaga w żywieniu dzieci. W tej wsi zapoczątkowano też niedzielne czyny rodziców i dzieci na rzecz szkoły. Tamtejsze koło gospodyń wiejskich podarowało szkole kolumnę głośnikową. Prezent tym bardziej cenny, że pieniądze, za które zakupiono kolumnę pochodziły z nagrody na najlepszy klub w powiecie. W Mchach komitet organizuje wycieczki. Nie sposób wymienić wszystkich inicjatyw.

Właściwie mogliby poprzestać na tym co osiągnęli, tłumacząc się pracą w polu, której nigdy nie brakuje. Ale nikt tu nie ma zamiaru stać w miejscu. Zdają sobie sprawę, że w upowszechnieniu szkoły średniej liczy się i ich pomoc. Postanawiają więc rozpropagować czytelnictwo pedagogiczne, pomóc rodzicom, którzy nie bardzo potrafią lub nie chcą zadbać o edukację i wychowanie własnych dzieci, wszystkich informować o zmianach w nauczaniu i celu tych zmian, o potrzebie sojuszu ze szkołą dla dobra własnego dziecka.

Dotąd bardziej interesowali się tymi, którzy się nie uczyli, pora by zająć się najzdolniejszymi. Niektórzy rodzice mogą pomóc nauczycielom w rozbudzaniu ich talentów — stwierdzają.

Listą wniosków, którą przedstawiają na koniec zawiera rzeczowe, konkretne postulaty i co najważniejsze skierowana jest do wszystkich — rodziców, przedstawicieli organizacji społecznych, młodzieżowych, do wszystkich, którzy są odpowiedzialni za stworzenie jednolitego frontu wychowawczego, a którzy potwierdzili zaangażowanie w wychowanie młodzieży.

Część z tych postulatów zgłosili do Banku Komitetów Rodzicielskich, w którym gromadzą i upowszechniają najlepsze pomysły. W niedawnym telewizyjnym Banku Miast właśnie projekt zbierania rodzicielskich pomysłów spotkał się z żywym zainteresowaniem zwycięzcy turnieju i został „zakupiony" przez Międzyrzecz.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Odpowiadamy na pytania dotyczące Kodeksu Pracy

Zawieranie i rozwiązywanie umów o pracę(1)

Nowe prawo pracy ustanawia jednolite i obowiązujące jednakowo pracowników fizycznych i umysłowych warunki zawierania umów o pracę oraz ich rozwiązywania.

Zawarcie umowy o pracę — zgodnie z postanowieniami kodeksu — może być poprzedzone umową o pracę na okres próbny, nie przekraczający 2 tygodni, a jeśli chodzi o pracowników na stanowisku samodzielnym, lub związanym z odpowiedzialnością materialną za powierzone mienie — 3 miesięcy. Przepis ten jednak nie ma charakteru obligatoryjnego. Bezwzględnie powinien być stosowany jedynie w odniesieniu do pracowników, którzy podejmują pracę zawodową po raz pierwszy, lub nie posiadają rocznego stażu pracy, a jednocześnie — nie są absolwentami szkoły zawodowej lub szkoły wyższej, zatrudnionymi w swoim zawodzie i nie podejmują zatrudnienia w celu przygotowania zawodowego. Umowa powinna być zawarta na piśmie i określać: rodzaj pracy, termin jej rozpoczęcia oraz wynagrodzenie. Powinno znaleźć się w niej ponadto zobowiązanie pracownika do przestrzegania porządku i dyscypliny pracy (art. 29).

Natomiast rozwiązanie umowy (art. 30) nastąpić może na podstawie porozumienia stron oraz jednostronnie (przez zakład pracy lub pracownika) za wypowiedzeniem i bez wypowiedzenia.

Okres wypowiedzenia pracy jest obecnie ustalony w wymiarze jednakowym dla wszystkich pracowników, a jego długość zależy od stażu pracy w zakładzie, w którym następuje rozwiązanie umowy o pracę i wynosi: od 2 tygodni (staż krótszy niż rok) do 3 miesięcy (staż pracy co najmniej 10-letni). Do stażu pracy stanowiącego podstawę ustalania okresu wypowiedzenia włącza się również zatrudnienie w zakładzie poprzednim, jeśli pracownik zmienił pracę w wyniku porozumienia zakładów pracy albo zalecenia jednostek nadrzędnych.

Ponadto poprzedni okres zatrudnienia — zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 20 września 1974 r. — może być zaliczany, jeśli zakład rozwiązuje umowę o pracę z pracownikiem, który:

- **jest chory, odosobniony ze względu na chorobę zakaźną, lub nieobecny w pracy z innym usprawiedliwionych przyczyn;**
- **utracił w sposób niezawiniony uprawnienia konieczne do wykonywania zawodu;**
- **zostaje zwolniony z pracy wskutek likwidacji zakładu lub działu, w którym pracował a także wskutek reorganizacji, zmiany rodzaju produkcji lub zmniejszenia stanu zatrudnienia.**

Poprzedni okres zatrudnienia zaliczany jest również w przypadku rozwiązania stosunku pracy przez pracownika lub na mocy porozumienia stron z powodu:

- **stwierdzonego przez zakład społecznej służby zdrowia szkodliwego wpływu wykonywanej pracy na zdrowie pracownika;**
- **podjęcia przez pracownika pracy w miejscu zamieszkania, jeśli poprzednio zatrudniony był w innej miejscowości i dojeżdżał do pracy;**
- **przeprowadzenia się pracownika do innej miejscowości w związku ze zmianą zatrudnienia małżonka lub zawarciem związku małżeńskiego;**
- **niewykonania przez zakład wynikającego z przepisu prawa lub umowy obowiązku zapewnienia pracownikowi mieszkania;**
- **podjęcia pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami przez pracownika zatrudnionego niezgodnie z wyuczonym zawodem.**

Ponadto zatrudnienie w poprzednim zakładzie pracy zalicza się przy ustalaniu okresu wypowiedzenia pracownikowi, którego dalsze zatrudnienie jest niemożliwe ze względu na inwalidztwo lub utratę zdolności do wykonywania dotychczasowej pracy.

O zamiarze wypowiedzenia — przypomnijmy — kierownik zakładu pracy zobowiązany jest powiadomić radę zakładową, która może zgłosić swe zastrzeżenia. Jeśli kierownik zakładu ich nie uzna — ma wówczas obowiązek przedstawić sprawę przewodniczącemu instancji związkowej bezpośrednio nadrzędnej nad radą zakładową, a po rozpatrzeniu jego stanowiska podejmuje decyzję w sprawie wypowiedzenia (art. 38). Prawo decyzji w sprawach zawiązywania i rozwiązywania stosunku pracy przysługuje — zgodnie z zasadą jednoosobowego kierownictwa — kierownikowi zakładu pracy. Postanowienia kodeksu, zobowiązujące kierownika zakładu pracy do przedstawiania przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę radzie zakładowej, zaś w razie zgłoszenia przez nią zastrzeżeń również instancji związkowej — stwarzają warunki prawidłowego wykorzystywania tego prawa, chronią przed podejmowaniem decyzji zbyt pochopnych i nie uzasadnionych istotnymi potrzebami zakładu pracy.

Przepisy Kodeksu Pracy (art. 30) określają też kategorie pracowników, którym zakład pracy nie może wypowiedzieć umowy o pracę. Należą do nich: członkowie rad zakładowych i delegaci związkowi, inspektorzy pracy, członkowie zakładowych komisji rozjemczych oraz pracownicy, którym brakuje nie więcej niż dwa lata do wieku emerytalnego, a okres zatrudnienia daje im prawo do emerytury z osiągnięciem tego wieku.

Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia może nastąpić z winy pracownika i bez winy pracownika.

Dokończenie na str. 4

Dla wygody turystów

Wzorem poznaniaków, którzy zachwycili wszystkich pięknymi gościńcami, gospodarze Ziemi Koszalińskiej postanowili wybudować przy głównych szlakach turystycznych karczmy-zajazdy. Pierwszy z planowanej serii — zajazd „U Sokolnika" otwarto pod koniec ubiegłego roku. Położony nad Jeziorem Białym, przy ruchliwej trasie Koszalin — Szczecinek, będzie służył wędrowcom, nie tylko podczas letnich wojaży nad Bałtyk. Zajazd posiada restaurację-kawiarnię w stylu myśliwskim oraz domek noclegowy. Honory „sokolnika" pełni p. Romuald Grygorcewicz. Specjalnością kuchni jest pikantna zupa o nazwie „czorba".

Na zdjęciu: W zajeździe „U Sokolnika".

CAF — fot. Kraszewski

Gdzie jesteś Violetto?

Do dzisiaj nie wiadomo, gdzie jest Violetta Villas. Jeszcze wczoraj wieczorem telefonowałem do jej willi „Magdalenka" koło Warszawy, w nadziei, że ktoś podniesie słuchawkę. Bezskutecznie próbuje ją znaleźć organizator jej ostatnich występów Stanisław Horoszewski. Żadnej wiadomości nie mają członkowie zespołu muzycznego. Szukają jej dyrektorzy Estrady Ziemi Krakowskiej, Estrady Stołecznej. Przepadła.

Ostatni raz widział ją pracownik recepcji hotelu „Cracovia" w dniu 30 grudnia około godz. 10.30, gdy wraz z walizkami oraz z kilkunastoletnim synem wsiadła do taksówki i odjechała w nieznanym kierunku. Tego dnia o godz. 11 w Starym Teatrze miała się odbyć próba przed jej wieczornymi tu występami i tam też na nią czekał zespół.

Do Estrady Ziemi Krakowskiej dotarła wiadomość, że podobno piosenkarka spędzała Sylwestra w katowickim hotelu „Silesia". Plotka okazała się nieprawdziwa. Sam rozmawiałem z dyrektorem hotelu „Silesia" i rzeczywiście Villas przebywała tam w dniach od 21 do 23 grudnia, ale później nikt jej tu nie widział.

Wojewódzka Estrada musiała zwrócić należność za bilety blisko 6 tysiącom widzów, a ponieważ nie były one najtańsze, wyniosło to około 300 tysięcy zł. Na wszystkie występy Villas, które miały się zakończyć w dniu dzisiejszym, bilety były już wyprzedane. Przed kasami Starego Teatru „Morskiego Oka" czy kina „Giewont", gdy je sprzedawano formowały się długie kolejki.

Mimo że Violetta przepadła, do jej poszukiwania nie zostały włączone organa ścigania. Nie jest to bowiem jej pierwsze zniknięcie. Gdzie jest, co robi? Nie wiadomo.

Estrada Ziemi Krakowskiej postanowiła przygotować na Nowy Rok jakąś „bombę". Jeżeli „bombę", to najlepiej „seksbombę". Tym sposobem rozpoczęto pertraktacje z Violettą Villas. Artystka postawiła warunki. Estrada musi wynająć jej na trzy dni Teatr Żydowski w Warszawie celem odbycia prób z zespołem, zapewnić dla niej i zespołu na cały czas tournée wygodny autobus, w każdym hotelu dla niej apartament oraz podwyższone wynagrodzenie za każdy występ według stawek „S", które jej zresztą przysługują.

W sumie za dwa występy dziennie od 27 grudnia do 3 stycznia miała otrzymać około 32 tysiące zł. Kierownictwo Estrady będąc przekonane, że występy Villas staną się dużą atrakcją, przychyliło się do jej żądań i umowa została podpisana. Piosenkarka była zadowolona z kontraktu i nic nie wskazywało, że może dojść do późniejszych nieporozumień.

Próby w Teatrze Żydowskim odbyły się zgodnie z planem. W dniu 26 grudnia wraz z całym zespołem muzycznym, technicznym i konferansjerem Mieczysławem Gajdą, wyruszyła komfortowym autobusem do Zakopanego. Mimo usiłowań Estradzie nie udało się wynająć apartamentu i otrzymała dla siebie i syna dwuosobowy pokój w hotelu „Kasprowy".

Następnego dnia z bijącym sercem przyjechał po nią taksówką pracownik Estrady Bartłomiej Witek, przepraszając, że nie było wolnego apartamentu. Villas chwilę ponarzekała, że z jej 18 sukniami nie może się w swoim pokoju obrócić, ale jak zapewniła, nie stanie się to powodem zerwania kontraktu.

27 grudnia na pierwszym swym występie Villas zaśpiewała 5 piosenek i oświadczyła, że nie będzie dalej śpiewać. Nie podała żadnego powodu. Konferansjer próbował zabawiać publiczność myśląc, że Villas zmieni decyzję. Gdy kategorycznie wyjaśniła, że ma chrypkę i nie wyjdzie więcej, odwołano występ. Zawiedziona publiczność nie chciała jednak wyjść i okupowała salę. Pracownicy Estrady porozumieli się błyskawicznie ze swoją dyrekcją w Krakowie i zapadła decyzja, aby widzom zwrócić pieniądze za bilety. Gdy ostatniemu widzowi wypłacono pieniądze Villas oświadczyła, że wystąpi na mającym się odbyć tego samego dnia drugim koncercie.

Wieczorny koncert udał się znakomicie, Villas śpiewała z pasją, publiczność nagrodziła ją długimi oklaskami. Mieczysław Gajda urządził w przerwie błyskawiczny konkurs na wierszyk o Villas. Zwycięzcy otrzymali fotografie artystki z autografami. Te konkursy Gajda powtarzał też na innych występach i przyniosły one dziesiątki wierszyków, najczęściej w stylu: „Violetty biust i fala każdego widza zniewala".

Następnego dnia piosenkarka zadecydowała, że jest chora i nie będzie dalej występowała. Warszawski impresario Stanisław Horoszewski zażądał zwolnienia lekarskiego. Wtedy Villas poprosiła o sprowadzenie jej lekarza-laryngologa.

Wkrótce zjawił się zakopiański laryngolog dr L. Mosakowski, zbadał pacjentkę i oświadczył, że nie widzi żadnych schorzeń gardłowych. „Jest pani zdrowa i może pani śpiewać" — powiedział. Wtedy artystka zaczęła go przekonywać, że jest w błędzie i poprosiła go o zwolnienie. „Moje sumienie nie pozwala mi wydać zwolnienia, gdyż moim zdaniem jest pani zdrowa" — odparł dr Mosakowski.

Na kolejnych występach w Zakopanem i 29 grudnia w Nowym Targu Villas wykonała tylko po 5 piosenek. Aby występ trwał minimum godzinę Mieczysław Gajda musiał się mocno napocić, zagadując jak najdłużej zawiedzioną publiczność.

Wreszcie Villas zjechała do Krakowa, gdzie miała wystąpić w Starym Teatrze, później w wieczór sylwestrowy ponownie w Zakopanem, 1 stycznia w krakowskiej Filharmonii, a następnie w Tarnowie i Andrychowie. Po przyjeździe do Krakowa nagle zniknęła, nie podając absolutnie żadnego powodu swej decyzji.

W ostatnich dwóch latach z Violettą Villas procesowała się Estrada Stołeczna za zerwany występ w wypełnionej po brzegi Sali Kongresowej, wrocławski „Impart", Estrada Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Wszędzie przegrywała.

Poszukując Villas rozmawiałem telefonicznie z pracownikami kilku przedsiębiorstw estradowych. Od dyrektora Sochnackiego z Zielonej Góry usłyszałem:

— Na wiosnę ub. roku mieliśmy z Villas podobną historię w naszym województwie. Przyjechała na długie tournée, po kilku dniach przedstawiła zwolnienie lekarskie i musieliśmy odwołać 15 jej koncertów. Ponieważ nie mogliśmy kwestionować prawdziwości lekarskiego zwolnienia, nie wystąpiliśmy do sądu. Sprawa jednak stanęła na wokandzie, gdyż Villas nie chciała zwrócić nam pobranej na poczet występów kilkunastotysięcznej zaliczki. Ostatecznie musiała ją wpłacić.

W Estradzie Stołecznej usłyszałem od Adama Laskowskiego:

— Pewnego razu przybyłem z Villas do jednego z miast powiatowych, gdzie ar-

Dokończenie na str. 4

LESZEK KONARSKI

Wymieniamy doświadczenia TKKŚ

Świecki ceremoniał pogrzebowy

Towarzystwo Krzewienia Kultury Swieckiej uczyniło już wiele dla upowszechnienia i wdrożenia świeckiej socjalistycznej obyczajowości i obrzędowości. Spośród wielu działań podjętych przez TKKŚ na uwagę zasługują również inicjatywy dotyczące świeckiego ceremoniału pogrzebowego.

Na niedawnym plenum ZG Towarzystwa, zarówno w czasie obrad, jak i w przygotowanych dla aktywu materiałach, sprawa świeckich pogrzebów znalazła sporo miejsca. Między innymi ZG TKKŚ przygotował tabelę charakteryzującą sytuację w poszczególnych województwach. Oto niektóre dane:

Zacznijmy od mistrzów ceremonii pogrzebowych. Najwięcej starań podjęto w tym względzie w województwie poznańskim, które posiada ich 23, natomiast Warszawa (miasto i województwo), Gdańsk, Łódź nie mają nawet po jednym mistrzu ceremonii. W województwie olsztyńskim, które ma najwięcej w kraju cmentarzy komunalnych (660), również nie ma mistrza ceremonii. Natomiast domów przedpogrzebowych najwięcej jest w województwie wrocławskim, bo 40, w poznańskim — 34, w szczecińskim — 16 oraz w rzeszowskim i olsztyńskim — po 15. W Lublinie i Gdańsku brak tego rodzaju domów. Warszawa, miasto blisko półtoramilionowe, posiada zaledwie jeden Dom Żałoby.

TKKŚ nie poprzestaje jednak na stwierdzaniu faktów. W postulatach (załącznik do uchwały IV plenum) zwraca się do Ministerstwa Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z propozycją podjęcia starań w sprawie budowy komunalnych domów przedpogrzebowych (Domów Żałoby). Towarzystwo proponuje również rozważenie możliwości świadczenia tam, gdzie są ku temu możliwości, świeckiego ceremoniału na wszystkich pogrzebach, niezależnie od ceremonii wyznaniowej. Chodzi o organizowanie tzw. drugiej części pogrzebu, części ceremoniału świeckiego. Pogrzeb wyznaniowy ma bowiem na celu zapewnienie treści religijnych. Nie zawsze jest jednak w stanie zastąpić treści świeckie, które wiążą się z pożegnaniem człowieka, jako obywatela, towarzysza pracy, członka społeczności.

Kształtowanie stosownych do środowiska form przeprowadzenia ceremoniału nastręcza w wielu miastach, zwłaszcza mniejszych, i wsiach sporo trudności. Nie tylko brak mistrzów ceremonii, ale często i osób, które potrafiłyby wygłosić mowę pogrzebową. Nie ukształtowały i nie upowszechniły się kanony i formy tego rodzaju przemówień. Dlatego na wyróżnienie zasługuje tu inicjatywa Międzywojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Kadr Laickich (Wrocław — Opole — Zielona Góra), który wydał „Zbiór przemówień na uroczystych obrzędach obywatelskich". Znalazły się tu również wzorce przemówień pogrzebowych.

Natomiast w Katowicach wydano tej jesieni broszurę pt.: „Ceremonie stosowane w zakładach przemysłu hutniczego". 21 rozdział zbiorku poświęcony jest świeckiemu ceremoniałowi pogrzebowemu, organizowanemu towarzyszowi pracy.

Z opisu dowiadujemy się, że na przykład w Hucie „Batory" w pogrzebie każdego byłego pracownika zakładu uczestniczy delegacja ze sztandarem, wieńcami i orkiestrą zakładową. W wielu też zakładach przyjmuje się zwyczaj udzielania pomocy rodzinom zmarłych w załatwianiu formalności i organizacji pogrzebu. Tak jest np. w Hucie im. Mariana Buczka w Sosnowcu, gdzie aktyw społeczny zakładu stara się wyręczyć pogrążoną w smutku rodzinę z wielu również formalnych kłopotów.

TKKŚ we Wrocławiu, przygotowuje wydawnictwo w całości poświęcone tylko temu problemowi. Ukazywanie się w druku tego rodzaju opracowań ma duże znaczenie, nie tylko w skali lokalnej, jest bowiem istotnym czynnikiem wymiany doświadczeń między województwami w ugruntowywaniu świeckiej obrzędowości.

STANISŁAW MADEJ

Gdzie jesteś Violetto?

Dokończenie ze str. 3

tystka odmówiła wyjścia na estradę, gdyż podium wyłożone było deskami. Stwierdziła, że może wystąpić tylko na parkiecie. Ostatecznie zgodziła się wystąpić na dywanie, który natychmiast wypożyczyliśmy z pobliskiego przedsiębiorstwa.

Dyrektorzy Estrady Ziemi Krakowskiej Stanisław Stojek i Jerzy Krasicki postanowili wnieść przeciwko Villas sprawę do sądu i zażądać odszkodowania w wysokości 300 tysięcy złotych. Odpowiednie dokumenty są już przygotowywane. Ponieważ umowa została sporządzona w Warszawie, tam też będzie się toczył proces.

...Dlaczego Villas nagle zniknęła? Czy to jej kolejny kaprys? Do podobnych kaprysów w amerykańskim stylu jest może przyzwyczajona publiczność w Las Vegas. Mieszkańcy Krakowa, Zakopanego, Tarnowa czy Andrychowa mogą to nazwać tylko lekceważeniem ich. Nikogo nie wolno bezkarnie lekceważyć, nawet primadonnie — swojej publiczności. Bo może się okazać, że ją straci... *(„Dziennik Polski")*.

LESZEK KONARSKI

Coraz większa deformacja podstaw socjalizmu w ChRL

„Mieżdunarodnaja Żizń" o polityce gospodarczej maoistów

Realizacja maoistowskiej koncepcji w gospodarce ChRL prowadzi do erozji elementów socjalistycznych w ekonomicznej i społecznej strukturze Chin i powoduje dalszą deformację bazy socjalizmu — pisze „Mieżdunarodnaja Żizń" w pierwszym tegorocznym numerze.

Proces wypaczania podstaw socjalistycznego ustroju społecznego w Chinach trwa — stwierdza miesięcznik. Poważnie zostały zagrożone sukcesy, jakie naród chiński odniósł po proklamowaniu Chińskiej Republiki Ludowej, kiedy to Chiny Ludowe kroczyły ramię przy ramieniu z innymi krajami socjalistycznymi. Grupa Mao Tse-tunga, posługując się metodami demagogii społecznej i jawnego oszustwa, nieustannie wmawia narodowi chińskiemu, że istnieje „zagrożenie z północy", że zachodzi groźba „nagłej napaści" ZSRR na Chiny. Pod tym pretekstem grupa Mao Tse-tunga nastawiła politykę ekonomiczną przygotowania do wojny, zgodnie z maoistowską „linią strategiczną" ustaloną przez IX i X Zjazd KP Chin.

W konsekwencji rozwój gospodarki narodowej w Chinach został podporządkowany nie tworzeniu materialno-technicznej bazy socjalizmu, nie podnoszeniu poziomu materialnego i kulturalnego życia ludzi pracy, lecz przede wszystkim stworzeniu bazy materialnej dla hegemonistycznej polityki maoistów, zadaniu maksymalnego zwiększania potęgi militarnej (potencjału rakietowo-jądrowego). W 1973 r. bezpośrednie wydatki na cele wojskowe pochłonęły przeszło 40 procent wydatków budżetowych ChRL — kontynuuje pismo.

Nie bez kozery socjologowie burżuazyjni zaczęli wychwalać „model" chińskiego rozwoju społeczno-gospodarczego jako nowe zjawisko w budowie socjalizmu, zaczęli zalecać ten „model" jako „doskonały wzór". Co więcej, propaganda antykomunistyczna reklamuje Chiny jako przykład „niezależnej drogi do socjalizmu". Nie ulega wątpliwości, że teoretycy i rewizjoniści burżuazyjni wykorzystują model obecnego „chińskiego socjalizmu" w celu zdyskredytowania marksistowsko - leninowskiej doktryny socjalistycznej.

Propaganda maoistowska z niesłabnącą siłą stara się wmawiać narodowi chińskiemu, że położenie materialne mas pracujących powinno ulec poprawie, ale że przeszkadza temu rzekomo niebezpieczeństwo wybuchu wojny, a zwłaszcza niebezpieczeństwo „nagłej napaści z północy". Jednakże — czytamy w artykule — niezależnie od tego, jak bardzo przywódcy chińscy starają się ukryć prawdę i wprowadzić w błąd światową opinię publiczną, staje się coraz oczywistsze, że główną przyczyną nieszczęść narodu chińskiego jest nie tyle obiektywne zacofanie kraju, będące spuścizną przeszłości, ile haniebna i awanturnicza polityka maoistów, polityka obca marksizmowi - leninizmowi.

Ogólny kierunek rozwoju Chin, ustalony na X Zjeździe KP Chin, i polityka ekonomiczna maoistów nie są zgodne z interesami mas pracujących. Prowadzą one do coraz większej deformacji podstaw socjalizmu w ChRL, do orientacji na militaryzację kraju i do uprawiania przez Pekin na arenie międzynarodowej antyradzieckiej i antysocjalistycznej polityki — konkluduje „Mieżdunarodnaja Żizń".

PAP

„Koziołki" płacą

Na 921 grę 5 bm., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło: 234.748 zakładów wartości: 704.244,— zł. Na losowanie I wpłynęło: 145.293 zakłady wartości: 435.879,—zł. Fundusz nagród wynosi: 239.733,— zł. Na losowanie II wpłynęło 89.455 dusz nagród wynosi: 239.733,— zł. Fundusz nagród wynosi: 147.600,— złotych.

W losowaniu I stwierdzono: 1 „czwórkę z liczbą dodatkową" w wysokości: 21.793,— zł; 18 „czwórek" po 2.825,— zł; 36 „trójek premiowanych" po 192,— zł; 563 „trójki" po 92,— zł; 702 „dwójki premiowane" po 27,— zł; 8.354 „dwójki" po 7,— zł.

W losowaniu II stwierdzono: 1 „czwórkę z liczbą dodatkową" w wysokości: 13.418,— zł; 16 „czwórek" po 1.956,— zł; 21 „trójek premiowanych" po 167,— zł; 487 „trójek" po 67,— zł; 437 „dwójek premiowanych" po 26,— zł; 5.726 „dwójek" po 6,— zł.

Informujemy również, że kolejne podwójne losowanie 922 gry odbędzie się 12 bm., na które ufundowano specjalne nagrody: 1. na sześciocyfrową końcówkę banderoli — samochód osobowy marki „Syrena"; 2. na pięciocyfrową końcówkę banderoli — telewizor lub premie po 10.000,—zł; 3. na czterocyfrową końcówkę banderoli — premie po 1.000,— zł; 4. na trzycyfrową końcówkę banderoli — premie po 100,— zł.

Wypłata premii 100,— zł na trzy cyfrową końcówkę banderoli nastąpi w kolekturach.

Fundusz na wygrane I stopnia wynosi: 500.000,— zł.

Losowanie I i II 922 gry odbędzie się w Gnieźnie na Placu Bohaterów Stalingradu.

515-K1

Zawieranie i rozwiązywanie umów o pracę

Dokończenie ze str. 3

Rozwiązanie umowy z winy pracownika może mieć miejsce w trzech przypadkach:

- **szczególnie rażącego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych;**
- **popełnienia przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa stwierdzonego prawomocnym wyrokiem;**
- **zawinionej przez pracownika utraty uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku.**

Decyzję o rozwiązaniu stosunku pracy kierownik zakładu podejmuje po zasięgnięciu opinii rady zakładowej, przy czym decyzja taka nie może być powzięta po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez kierownika zakładu wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy. W wypadku zaś członków rady zakładowej lub delegatów związkowych, warunkiem rozwiązania umowy jest zgoda bezpośrednio nadrzędnej instancji związkowej.

Podstawę natomiast rozwiązania umowy bez winy pracownika stanowi:

- **niezdolność pracownika do pracy wskutek choroby, trwająca dłużej niż 3 miesiące — jeśli pracownik zatrudniony był w zakładzie krócej niż pół roku lub trwająca dłużej niż okres pobierania zasiłku — jeśli pracownik zatrudniony był w zakładzie co najmniej pół roku, bądź niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem lub chorobą zawodową;**
- **trwająca dłużej niż 1 miesiąc usprawiedliwiona nieobecność w pracy z innych przyczyn.**

HUMOR I SATYRA

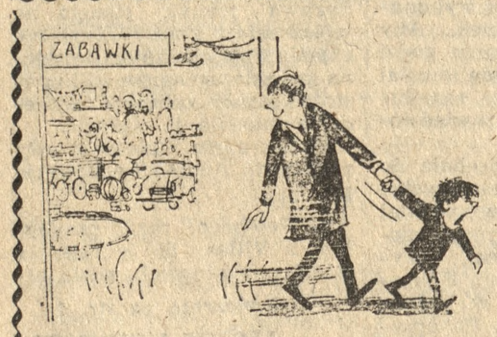

— No, tatusiu, chodź my już...

Sprawcy kradzieży mięsa ukarani

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się proces 20-osobowej grupy byłych pracowników Przetwórni Eksportowej nr 8 Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego (WPPM) w Poznaniu.

Przewód sądowy wykazał, że w latach 1970—74 oskarżeni pełniąc w WPPM funkcje głównie brygadzistów, tzw. wykrawaczy mięsa i wartowników-rewidentów zakładowych, dokonywali systematycznych kradzieży. Były brygadzista Marian Konieczka współpracując z innymi nieuczciwymi pracownikami przetwórni zagarnął mięso wartości 352 000 zł, były wagowy Edward Mielech — 281 000 zł, a były brygadzista Bogdan Rochowski — 151 000 zł. Sąd ukarał M. Konieczkę 8 latami pozbawienia wolności, grzywną w wysokości 100 000 zł, utratą praw publicznych na 6 lat i konfiskatą mienia w całości, E. Mielecha — 6 latami pozbawienia wolności, grzywną w wysokości 90 000 zł, 4-letnią utratą praw i konfiskata mienia, a B. Rochowskiego — 6 latami pozbawienia wolności (kara ta na zasadzie amnestii została obniżona do 4 lat), grzywną w wysokości 80 000 zł, utratą praw na 4 lata i konfiskatą mienia.

Pozostali oskarżeni zostali uznani winnymi kradzieży mięsa wartości od 4 400 do 90 000 zł i odpowiednio ukarani. Od wszystkich oskarżonych Trybunał zasądził tytułem odszkodowania zapłatę na rzecz WPPM kwot równych wartości zagarniętego mienia.

Wyrok nie jest prawomocny.

(ak)

sport-sport

Pierwsze typy w plebiscycie „Głosu"

Nawet zimą (choć ta pora roku nas praktycznie omija) piłka nożna cieszy się olbrzymią popularnością. Świadczą o tym choćby liczne telefony, jakie odebraliśmy wczoraj w redakcji w sprawie plebiscytu „Głosu Wielkopolskiego", Sekcji Piłki Nożnej Wojewódzkiej Federacji Sporu oraz poznańskich klubów Lecha, Olimpii i Warty.

Czytelnicy raz jeszcze dzielili się z nami swymi uwagami o — generalnie biorąc — pomyślnym dla wielkopolskiego piłkarstwa roku 1974. Doczekaliśmy się aż trzech piłkarzy w kadrze narodowej seniorów, jeden reprezentant Wielkopolski znalazł się nawet w kadrze zespołu srebrnych medalistów Mistrzostw Świata; mamy przedstawicieli w reprezentacjach młodzieżowej i juniorów. Coraz lepiej spisuje się zespół szczyczący się najliczniejszą widownią w Polsce czyli Lech. Kolejarze są „brązowymi" medalistami półmetka I ligi sezonu 1974/75, dotarli do ćwierćfinału pucharu Polski. Olimpia awansowała w dobrym stylu do II ligi, gdzie w roli beniaminka czuła się zupełnie dobrze. Gdyby nie Warta... Mamy jednak nadzieję, że i tutaj muszą kiedyś nadejść lepsze czasy.

Snując rozważania o dobrym roku wielkopolskiego piłkarstwa zachęcamy do udziału w naszym plebiscycie. Podstawą głosowania — przypominamy — będą kartki pocztowe z naklejonymi na nie kuponami przesłane do Działu Sportowego „Głosu Wielkopolskiego" 60-959 POZNAŃ, ul. Grunwaldzka 19. Na kuponie musi się znajdować nazwisko przynajmniej jednego piłkarza. Można także wpisać więcej nazwisk (ale nie więcej niż pięć). Punktować będziemy wg zasady I miejsce — 5 pkt., II — 4 pkt., III — 3 pkt. itd. Między głosującymi roześlemy 10 kart wolnego wstępu na imprezy w roku 1975 organizowane przez Wartę, Olimpię i Lecha.

Wczoraj zwróciliśmy się z prośbą o pierwsze typy do osób, które są bezpośrednio związane z wielkopolskim sportem. A oto ich propozycje:

● nestor poznańskich dziennikarzy sportowych red. Edmund Olachowski Polska Agencja Prasowa
1. R. Jakóbczak
2. J. Karwecki
3. R. Szpakowski
4. T. Napierała
5. P. Kahle

● przewodniczący Sekcji Piłki Nożnej Wojewódzkiej Federacji Sportu — Marian Cegła
1. R. Jakóbczak
2. J. Karwecki
3. R. Szpakowski
4. H. Barczak
5. P. Kahle

● najlepszy sportowiec Wielkopolski 25-lecia PRL, były świetny piłkarz Lecha — Teodor Anioła
1. R. Jakóbczak
2. J. Karwecki
3. J. Stępczak
4. R. Szpakowski
5. M. Kolat

60-959 POZNAŃ
„GŁOS WIELKOPOLSKI"
ul. Grunwaldzka 19

KUPON PLEBISCYTOWY

„NAJLEPSZY PIŁKARZ WIELKOPOLSKI 1974"

1. . . . . .
2. . . . . .
3. . . . . .
4. . . . . .
5. . . . . .

Imię i nazwisko głosującego oraz dokładny adres (pisać czytelnie dużymi literami) . .
. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .

5 miejsce S. Bobaka

Puerstelm zwycięzcą „Turnieju 4 skoczni"

Stanisław Bobak zajął w łącznej klasyfikacji turnieju czterech skoczni piąte miejsce. Za Austriakami Puerstelm, Federerem, Schnablem i Czechosłowakiem Kodejską.

Sukces J. Bachledy

Podczas zawodów o Puchar Świata w Garmisch-Partenkirchen, reprezentant Polski Jan Bachleda zajął w slalomie specjalnym 4 miejsce, przegrywając tylko z Włochami Grosem, Gustavo Thoenim i Radicim.

x dalekopisem x

HOKEJ NA LODZIE. W niedzielę Polska zremisowała z RFN 7:7 (2:1, 3:3, 2:3), a w sobotę przegrała z RFN 0:2 (0:1, 0:0, 0:1). W piątek reprezentacja Polski uległa Słowanowi Bratysława 0:6 (0:2, 0:1, 0:3). Młodzieżowa reprezentacja Polski przegrała z pierwszą reprezentacją Austrii 3:5 i wygrała 4:3.
● SIATKÓWKA. W I lidze siatkarzy prowadzi Resovia przed Płomieniem Milowice i AZS-em Olsztyn. Wszystkie te drużyny mają po 6 pkt.

Przed meczem z GKS Tychy

Bokserzy Olimpii w Szczyrku

Nie tak dawno emocjonowaliśmy się rozgrywkami ligi bokserskiej, a już pora myśleć o nowych rozgrywkach. Tak przynajmniej czynią trenerzy i zawodnicy Olimpii, którzy 26 bm. podejmować będą u siebie groźny zespół GKS Tychy.

Od 8 stycznia, w ośrodku Carbo Gliwice w Szczyrku przebywać będzie 20 naszych pięściarzy. Podczas sparingów z bokserami Walki Zabrze, gwardziści pod kierunkiem swego trenera Zdzisława Szafrańskiego, przygotowywać się będą do nadchodzącego sezonu, w którym oczekują ich nie tylko boje ligowe, lecz również liczne imprezy krajowe i międzynarodowe jak m. in. Mistrzostwa Polski i okręgu, turniej o „Złoty Pas Polusa", a także Mistrzostwa Europy w Katowicach.

Oprócz zawodników z pierwszej dziesiątki na zgrupowaniu przebywać będą m. in. Judycki, Stasiak i Łakomy, a z obozu kadry narodowej w Wiśle dojdą Jakubowski, Motała i Stachowiak. (ask)

Zimowa spartakiada w Łeknie

Sportowcy z gminy Łekno (pow. wągrowiecki) rozdzielili już tytuły najlepszych w zimowej spartakiadzie, która po raz drugi zorganizowała Rada Gminna LZS. Najlepiej przygotowaną do zawodów reprezentację wystawili gospodarze i oni też wygrali zespołowo przed Siedleczkiem i Brzeźnem Starym.

W spartakiadowych zmaganiach startowało razem 104 elzetesowców z 6 kół. Mistrzami w poszczególnych dyscyplinach zostali: tenis stołowy — Z. Pędzińska (Łekno) i J. Kalka, warcaby — E. Szczepaniak (oboje z Siedleczka) i K. Kapałczyński (Werkowo), szachy — K. Urbańska i F. Stelmach (oboje z Łekna), strzelanie z wiatrówki — A. Roman (Siedleczko) i T. Pawlak (Łekno), podnoszenie ciężarów w trzech wagach — K. i J. Szczepaniakowie oraz E. Bochna (wszyscy z Siedleczka). Ufundowano dla nich dyplomy i upominki.

(bop)

D. Fromm będzie pauzować przez 8 miesięcy

W sobotę przeprowadzono operację czołowej koszykarki polskiej Danuty Fromm z poznańskiego Lecha. Złamała ona przypadkowo rękę w łokciu. Jak nas poinformowano w KKS Lech D. Fromm będzie pauzować przez około 8 miesięcy. (ad)

DLA KANDYDATÓW
NA WYŻSZE UCZELNIE

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Poznaniu

ORGANIZUJE KURSY PRZYGOTOWAWCZE

Z PRZEDMIOTÓW:

- **MATEMATYKA**
- **FIZYKA**
- **CHEMIA**
- **BIOLOGIA**

oraz JĘZYKI OBCE:

- **ROSYJSKI**
- **ANGIELSKI**
- **NIEMIECKI**
- **FRANCUSKI**

Zajęcia prowadzić będą wykładowcy i lektorzy wyższych uczelni.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Zarządu Wojewódzkiego TWP, ul. Czerwonej Armii 69 — codziennie od godz. 13—16 (tel. 502-32) oraz sekretariat Studium Języków Obcych przy ul. Rutkowskiego 38 (tel. 659-37), od godz. 17—20.

565-K1

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Jeżyce" — zatrudni:

— **palaczy**
— **pomocników palaczy.**

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Spółdzielni, przy ul. Roosevelta 1.

8491-K1

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Wola Ludu" w Komornikach, pow. Poznań — zatrudni zaraz

oborowego z kwalifikacjami.

Warunki pracy, płacy oraz warunki mieszkaniowe do omówienia na miejscu. Szkoła, sklepy — na miejscu.

Dojazd z Poznania autobusem PKS, MPK linii 103 — pętla górczyńska. 49890g

Zespół Specjalistyczny Chorób Płuc i Gruźlicy dla m. Poznania, ul. Szamarzewskiego 62 — zatrudni

dietetyczkę — posiadającą ukończone 21 lat oraz wykształcenie średnie medyczne.

8428-K1

Praca ● Nauka

Pani do trzyletniej dziewczynki, potrzebna od godz. 7 do 15. Winogrady, Osiedle Kosmonautów. Informacje: tel. 724-14. 50699g

Fryzjerka damska — potrzebna zaraz, praca stała. Zakład Fryzjerski, Poznań, ul. Nad Wierzbakiem 20. 50598g

Geometrii wykreślnej — konsultuje wykładowca. Tel. 637-29. 47171g

Kupno ● Sprzedaż

Kupię traktor Ursus. Lewiński, Warszawa, Broniewskiego 101 m. 139. 30-K2

Sprzedam samochód Warszawa 223, w bardzo dobrym stanie. Międzychód, tel. 272, po godz. 16. 48920g

● Lokale

Katowice - Ligota! 2 pokoje, kuchnia, superkomfortowe, kwaterunkowe, nowe budownictwo (52 m², telefon) — zamienię na 3 lub 4 pokoje, pełnokomfortowe w Poznaniu lub najbliższej dzielnicy. Warunki do uzgodnienia. Listy: Biuro Ogłoszeń, Katowice, dla „9". 42-K2

Konin — M-3 dwa pokoje, nowe budownictwo, zamienię na mieszkanie Poznaniu M-3 jeden pokój, do I ptr. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 49298g.

Panu wynajmę pokój. Poznań - Piątkowo, Śniegockiego 10. 48811g

Dwaj studenci wynajmą pokój. Oferty — „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 48847g

Kupię M-2 lub M-3. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 48859g.

Kwaterunkowe, dwupokojowe, nowe budownictwo, z telefonem, garażem — zamienię na równorzędne trzypokojowe lub spółdzielcze. Tel. 674-803. 48889g

● Nieruchomości

Sprzedam 1 ha gruntu ornego. Franciszek Frąckowiak, Annapol k. Jarocina. 1254p

3238-K2

Obraz olejny temat myśliwski (malarz norweski), 80×55 cm — sprzedam. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 50818g

Sprzedam ciągnik C 355, w dobrym stanie. Marian Wysocki, Gniezno, Dębińska nr 16. 50753g

Pawilon handlowy (owoce, warzywa, kwiaty) — sprzedam. Gorzów Wlkp., ul. Gwiaździsta (przy Szkole nr 6), tel. 39-59. 1257p

● Samochody

Sprzedam nowy silnik Zastava. Wiadomość: B. Kamiński, 64-100 Leszno, ul. Dzierżyńskiego 44. 1256p

Skodę de Lux, 1973 rok, sprzedam. Września, Słowackiego 5 m. 19, tel. 402. 48946g

Oddam pokoje 2—3-osobowe przy trasie E-8 Poznań — Pniewy. Jadwiga Paczkowska, Baranowo, Spokojna 29/30. 48634g

Zamienię 2 pokoje, kuchnia, przynależności, samodzielne, II ptr., piece, na 1 pokój, kuchnia, c. o., kwaterunkowe, do II ptr., na Osiedlu Świerczewskie go lub w pobliżu. Garbary 99 m. 13. 49258g

Zamienię M-3 spółdzielcze w Jeleniej Górze na podobne w Poznaniu. Jelenia Góra, tel. 258-28 po godzinie 18. 48518g

Pracująca pani poszukuje pokoju. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 48520g.

Zamienię pokój na inny pokój. Korzystne warunki. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 48900g.

Gospodarstwo 10,38 ha, zabudowania stan dobry, sad 3 ha, 8-letni, 800 drzewek — sprzedam. Osiecznica 10, pow. Krosno Odrz., Wiktoria Janicka. (Szkoła, PKS, sklepy na miejscu). 29-K2

Sprzedam dom, wolne mieszkanie, budynki gospodarcze, cena korzystna. Katarzyna Kwapiszewska, Luboń, Grzybowa 16. 1267p

Dom mieszkalny z wygodami w Kobylnicy k. Poznania — sprzedam. Dogodne połączenie z Poznaniem. Kobylnica, Kwiatowa 1. 49045g

Kupię połowę domku bliźniaczego w Poznaniu, w rozliczeniu może być mieszkanie własnościowe M-3 z garażem. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 49048g.

Sprzedam dom jednorodzinny, wolne 3 izby, zabudowania gospodarcze, 34 ary ziemi, w Szamotułach, przy ul. Nowowiejskiego 21. Wiadomość: Elsner, Szamotuły, Obornicka 46. 48831g

W. P. H. U. „ARGED"

podaje numery wylosowanych kuponów w premiowanej sprzedaży zakończonej w dniu 28. XII 1974 roku

w sklepach:

● **nr 25 — Osiedle Piastowskie 74**

43650, 43640, 43641, 43642, 43643, 43194, 43644, 43645, 43646, 43647, 43648, 43475, 43649, 43651, 43652, 43653, 43162, 43655, 43441, 43408, 43144, 43113, 43432, 43497, 43566, 43191, 43103, 43102, 43600, 43654.

● **nr 37 — ul. Świt 34/36**

560101, 561201, 560259, 565501, 561202, 560001, 560121, 560211, 561299, 560260, 560233, 560032, 561300, 560179, 560178, 561291, 561244, 560237, 560024, 561203, 560226, 566248, 560041, 560100, 560099, 560180, 561241, 561298, 560117, 561220, 565521, 565514, 565506, 565502, 565535, 565545, 565524, 565537, 565531, 560118, 560120, 560177, 560163, 560123, 560043, 560053, 560200, 560042, 560037, 560038, 560074, 560051, 560025, 560193, 561246, 561242, 561237, 561236, 561221, 561215, 560002, 561213, 560299, 560273, 560239, 560219, 560213, 560202, 561294, 561269, 560017, 560011, 560138, 560300, 560218, 560290, 560274, 560241, 561296, 561268, 561227, 560229, 560250, 561205, 561204, 561275, 561295, 561211, 561251, 560079, 560010, 565540, 565523, 565520, 565515, 560096, 560083, 560236, 560095, 560150, 560102, 565503, 560103, 565504, 560165, 560139, 561261, 565512, 565530, 560050, 561262, 561208, 560008, 560155, 560104.

● **nr 42 — ul. Grunwaldzka 31 c**

366608, 366618, 366669, 366667, 366501, 366590, 366533, 366520, 366517, 366646, 366314, 366740, 366769, 366705, 366794, 366699, 366793, 366400, 366376, 367499, 366757, 366758, 366741, 366313, 366395, 366394, 366399, 366353, 367466, 367500, 367417, 367404, 366500, 366700, 367452, 366398, 366303, 366304, 366601, 366602.

● **nr 50/VI — ul. Czerwonej Armii 46**

924423, 924483, 924440, 939502, 924022, 924935, 924045, 939804, 939900, 939868 924231, 924262, 939501, 939582, 939527, 939503, 924797, 924714, 924719, 939639, 939655, 924308, 924367, 924139, 924138, 924137, 924101, 924301, 939988, 939901, 939920, 939899, 939876, 924450, 924433, 924743, 924708, 924705, 924706, 924707, 939569, 939840, 924201.

Po odbiór nagród należy się zgłosić u kierowników w/w placówek — do dnia 10. I 1975 roku.

570-K1

Komunikat

Kolegium d/s Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Poznań - Grunwald — rozpoznając sprawę ob. Mariana Skrzypczaka, syna Bronisława, ur. 14. I 1952 r., zam. w Plewiskach, ul. Czarna Droga 4 — **ukarało go grzywną w wys. 3.000 zł, orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na 2 lata oraz podanie do publicznej wiadomości w prasie na koszt obwinionego** — za to, że: dnia 31. VIII 1974 r. około godz. 20 na ul. Głogowskiej w Poznaniu nie posiadając prawa jazdy kierując motocyklem marki Junak, nr rej. PS 77-34 — nie zachował należytej ostrożności i bezpiecznego odstępu od jadącego przed nim samochodu osobowego marki Fiat 125 P w wyniku czego uderzył w ten pojazd uszkadzając go na sumę 3 tys. zł, po czym zbiegł z miejscu zdarzenia. 8399-K1

Kupię w Poznaniu parcelę pod dom bliźniaczy. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 48849g.

Dom jednorodzinny z ogrodem w Poznaniu sprzedam. Wiadomość: Poznań, ul. Bałtycka 62 m. 2. 48866g

Sieraków — dom jednorodzinny z zabudowaniami gospodarczymi, po kupnie wolne — sprzedam zaraz lub później. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 49330g.

Zguby ● Różne

Osoba, która przekazała pocztą znalezione w taksówce dokumenty, proszona jest także o zwrot pamiątki, torebki, łącznie z portfelem i portmonetką, za wynagrodzeniem. Matejki 63 m. 20. 50717g

Sanie konne do kuligów — wykonuję. Kościan, ul. Wiosny Ludów 5, telefon 674. 47387g

Naprawa lodówek. Telefon 740-87. 49872g

● Matrymonialne

Samotną panią, kulturalną, oddaną, zrównoważoną, uczciwą, przyjaciółkę, wykształceniem minimum średnim — pozna materialnie niezależny, w sile wieku, bez nałogów, własne mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią mile widziane (do zwrotu) „Prasa", — Grunwaldzka 19 dla 1266p

Wdowa rencistka, samotna, po sześćdziesiątce, z mieszkaniem w Poznaniu, pragnie poznać pana, może być rencista. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 48828g.

Kawaler, brunet, lat 41, przystojny, wykształcony, bez nałogów, mieszkaniem — pozna zdecydowanie zgrabną pannę lub wdowę, minimum średnie wykształcenie. Panie spoza Poznania, mile widziane. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 49364g.

Po długiej i ciężkiej chorobie zmarła w wieku 83 lat

ZOFIA KUBASIK

emerytowana nauczycielka, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się 7 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu św. Michała w Gnieźnie.

Rodzina

50940g

W dniu 1 stycznia 1975 r. zmarła długoletnia i ofiarna pracownica naszej Szkoły

GERTRUDA RYPIŃSKA

W Zmarłej żegnamy cenioną i drogą nam Koleżankę.

Dyrekcja, Grono Nauczycielskie, Administracja, Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej nr 72 im. Dzieci Wrzesińskich w Poznaniu.

50886g

W dniu 4 stycznia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy 87 lat, śp.

ANTONINA PRZYBYŁ

z domu Cieślewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Stęszewie.

W smutku pogrążony

syn z żoną i dziećmi

Poznań, Modra 18a m. 9. 50949g

Dnia 3 stycznia 1975 r. zmarł nasz długoletni, ceniony kolega

WITOLD LESIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie

Dojazd autobusem z ul. Kościuszki 4 (narożnik Strzeleckiej) o godz. 13.15.

Koledzy Kasy Pośmiertnej przy Rzemieślniczej Spółdzielni Szklarzy.

50938g

✝ Dnia 3 stycznia 1975 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza żona, mamusia, siostra, babcia, teściowa i ciocia, śp.

ANTONINA STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

mąż z rodziną

Łąkowa 10 m. 7. 56g

✝ Dnia 6 stycznia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi kochany ojciec, teść, dziadek, pradziadek, szwagier, stryj i wujek, przeżywszy 86 lat, śp.

STEFAN BĄKOWSKI

dentysta

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

dzieci i rodzina

50979g

✝ Dnia 4 stycznia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa i babcia

STANISŁAWA KOSIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 12 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Al. Reymonta 29 m. 3. 50956g

✝ Dnia 4 stycznia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 81 ukochana mama, teściowa, babcia

WIKTORIA BĄK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

50935g

✝ W dniu 4 stycznia 1975 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, śp.

WŁADYSŁAWA URBAN

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 8 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

57g

✝ W wyniku tragicznego wypadku zmarła w dniu 5 stycznia 1975 r. w wieku lat 20 nasza najdroższa córeczka, siostra i wnuczka, śp.

HANECZKA BARCZAKÓWNA

studentka III roku Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 11 w kościele OO Dominikanów, al. Stalingradzka.

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice i rodzina

Skorzęcin. 52

✝ Dnia 4 stycznia 1975 r. przestało bić nagle serce naszego ukochanego ojca i dziadka, namaszczonego Olejami św., w wieku 87 lat, śp.

MARIANA MOHONIA

grawera

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w wielkim bólu

rodzina

Ul. Dzierżyńskiego 3. 55g

✝ W dniu 5 stycznia 1975 r. zmarła, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 76 ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

KAZIMIERA PRZEWORSKA

z domu Królikowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godz. 14 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

rodzina

Nad Wierzbakiem 14. 50941g

✝ Dnia 5 stycznia 1975 r. zmarła w Bogu moja najdroższa żona, matka, teściowa i babcia

MARIANNA GZYLKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Olchowa 7. 54g

✝ Dnia 3 stycznia 1975 r. odszedł od nas opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, w 60 roku życia, śp.

JÓZEF MATUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

żona z synami, synowa i wnuczka

Poznań, Poranek 19 m. 8. 51g

WYRAZY
SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

inż. MAŁGORZACIE PIECHOWIAK

z powodu zgonu

Matki

składają

Kierownictwo, koleżanki i koledzy Biura Studiów i Projektów Lasów Państwowych w Poznaniu.

50412g

✝ Dnia 5 stycznia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w 78 roku życia i 47 roku kapłaństwa

ks. mgr HENRYK PANKOWSKI

kanonik honorowy Kapituły Średzkiej, b. długoletni proboszcz i dziekan obornicki.

Wyprowadzenie zwłok z plebanii do kościoła farnego w Obornikach w środę, dnia 8 bm. o godz. 16, pogrzeb w czwartek, 9 bm. o godz. 10.

Kapłani Dekanatu Obornickiego

50976g

✝ W dniu 4 stycznia 1975 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka i teściowa, ukochana córka, synowa, siostra, bratowa, szwagierka, ciocia i babunia, przeżywszy lat 47, śp.

BOLESŁAWA SZEFFLER

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 7 bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, po czym o godz. 14 pogrzeb na cmentarzu w Krzyżownikach.

O bolesnej stracie zawiadamiają

syn z żoną i rodzina

50936g

Styczeń
7
Wtorek

Juliana, Lucjana

Słońce: 7.48—15.45

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Straszny Dwór".
MUZYCZNY — g. 19 „Nie kłam kochanie".
POLSKI — g. 19 „Opowieści lasku wiedeńskiego".
NOWY — g. 19 „Na dnie".
LALKI i AKTORA — próby.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Motyle są wolne".
OSTRÓW: „Balladyna".
KRAJENKA: „Tango".
RAKONIEWICE: „Bolek i Lolek".

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: „Ostatni świadek"; Noteć: „Potop" cz. II.
CZARNKÓW: „Bitwa w wąwozie".
GNIEZNO Lech: „Szczęśliwego Nowego Roku"; Polonia: „Wdowa Couderc".
GOSTYŃ: „Ned Kelly".
JAROCIN: „Mania wielkości".
KALISZ Oaza: „Potop" cz. I i II; Stylowe: „Rodeo".
KĘPNO: „Mania wielkości".
KŁODAWA: „Potop" cz. II.
KOŁO: „Pułapka na generała".
KONIN Centrum: „Nie ma róży bez ognia"; Górnik: „Ten trzeci" i „Winnetou w Dolinie Śmierci".
KÓRNIK: nieczynne.
KRZYŻ: „Martwy pejzaż".
LESZNO: „Druga twarz ojca chrzestnego".
MIĘDZYCHÓD: „Potop" cz. I.
NOWY TOMYŚL: „Nie oszukuj kochanie".
OBORNIKI: „Żandarm z gór".
OSTRÓW Roma: „Grzeszna natura"; Słońce: „Kabaret".
OSTRZESZÓW: „Wilk morski".
PIŁKA Iskra: „Zapis zbrodni"; Koral: „Nona".
PLESZEW Hel: „Konformista".
RAWICZ: „Liliowa akacja".
ROGOŹNO: nieczynne.
RYCHTAL: nieczynne.
SŁUPCA: „Nie ma mocnych".
ŚREM Klubowe: „Wkrótce będzie koniec świata"; Słonko: „Pierwsza spokojna noc".
ŚRODA: „Albatros".
SZAMOTUŁY: „Bubu z Montparnasse".
TRZCIANKA: „Czwarta pani Anderson".
TUREK: „Przerwana pieśń".
WĄGROWIEC: „Syn Godzilli".
WOLSZTYN: „Czakamy na Ciebie".
WRZEŚNIA: „Potop" cz. I.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Koszaliński koncert rozrywkowy; 9.05 Muzyka; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rytmy, barwy i nastroje; 10.08 Arie wokalne, arie instrumentalne; 10.30 „Cudzoziemka" — odc. 13 pow.; 10.40 Melodie z westernów; 11 Mazaika polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Przeboje Paryża, Warszawy i Budapesztu; 12.25 Zimowy koncert; 13 Utwory E. Pałłasza; 13.15 Rolniczy kwadrans; 13.30 Rytmy nastolatków; 14 Ze świata nauki; 14.05 Pieśni i tańce ludowe z Ameryki Południowej, Środkowej i Północnej; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Żołnierski konc. życzeń; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muz. F. Telemanna; 15.35 Mel. z Kraju Rad; 16.10 IV album grupy „Weather Report"; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 „Rytmostop"; 17 Radiokurier; 17.20 Wirtuozi jazzu; 18 Muz. i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Wybieramy przebój roku 1974; 19.15 Goście naszych estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20 NURT (filozofia) „Formy świadomości społecznej i ich geneza" autor prof. T. Jaroszewski; 20.20 Interserwis; 21 Radiowy Poradnik Językowy — prof. dr. W. Doroszewskiego. Kurs wymowy języka polskiego mgr K. Mazur; 21.15 Konc. życzeń miłośników muzyki poważnej; 22.15 Recital wieczoru — Anna German; 22.30 Rytmy lat 70; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 „Jam session" — audycja Romana Waschki.

WIADOMOŚCI: 0.02, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 „Prawo dla 11 milionów"; 8.35 Mój dom, moje osiedle"; 8.55 Dla kl. IV „Problemy urbanizacji w naszym kraju"; 9.20 Arie operowe śpiewa słynny włoski bas Cesare Siepi; 9.40 Dla przedszkoli „Tygrys" — słuch. cykl „Nie jesteś sam"; 10 Kto się z czego śmieje „Usługi i przysługi"; 10.30 Konc. popularny; 11 Dla kl. VI (j. polski) „Człowiek" — aud. poetycka; 11.35 „Rodzinny tor przeszkód"; 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.45 Mel. lubuskie; 13 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne) „Muzykalny wyciąg" cykl: „Przygody z kluczem wiolinowym"; 13.20 Gra gitarzysta J. Williams; 13.35 „Nasz debiut literacki" mówią: A. i C. Centkiewiczowie; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Rumunia; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Z estrady Warszawskiej PWSM; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Zagadki muzyczne; 16 Urządzanie Ziemi; 17.26 Aud. społ. W. Goszczyńskiego; 17.35 Gra Zespół B. Hardego; 17.50 Radioexpress; 17.55 Z cyklu: „Postawy i działanie" komentarz K. Kolanowskiego; 18.05 Śpiewa Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. J. Kurczewskiego; 18.40 Drogi poznania — „Chemia pamięci"; 19 Bedrzich Smetana — Poemat symf. „Wełtawa" z cyklu: „Moja Ojczyzna"; 19.15 Język angielski — premiera; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny pt. „Ten mądry starszy pan"; 20.30 Poeta i jego świat — Ja mało znany człowiek aud. o Janie Śpiewaku; 21 Kwadrans muzyczny K. Stromengera; 21.15 Rep. literacki pt. „Szeryf na bagnach"; 21,55 Radio szkole — audycja dla nauczycieli; 22.10 Karlheinz Stockhausen — Refrain na fortepian, czelestę i perkusję; 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23 „Znaszli ten głos" audycja Stanisława Żelechowskiego; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Fortepianowe utwory Aleksandra Skriabina gra Vladimir Horowitz.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.05 Muzyczna zegarynka; Poznań 66.62 MHz przerwa konserwacyjna radiostacji od godz. 8.05—15; 15.10 Roczniki polskiej piosenki; 15.30 Kąty widzenia; 15.45 Nowa płyta Buddy Milesa; 16.15 Powracająca melodyjka — „Hiszpańskie oczy na sprzedaż"; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Przyjaciele i wrogowie" — odc. 3 pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Szlakiem zwycięstwa; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia — „Nieznany cel" — antologia opowiadań RFN; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Prywatna encyklopedia podróżowania — gawęda; 20.10 Louis Armstrong — „Moje życie w Nowym Orleanie"; 20.40 Język niemiecki; 20.55 Z notatnika melomana — J. F. Telemann; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Opera tygodnia — Zoltan Kodaly „Wieczór prządek"; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów Sly and the Family Stone; 22.15 Pow. w wyd. dźw. „Ziemia obiecana"; 22.45 Wiersze śpiewane J. Iwaszkiewicza; 23 Nowe tomiki poetyckie — Volker Braun; 23.05 Collegium musicum — W cieniu mistrzów baroku Joseph Bodin de Boimortier; 23.50 Na dobranoc śpiewa Anne Sylvestre.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 15, 17, 19.30, 20.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Matematyka l. 70 — Analityczna interpretacja rachunku wektorów w przestrzeni — cz. I; 7 — TTR — Mechanizacja rolnictwa l. 46 — Czyszczenie i sortowanie nasion (powt.); 10 — Dla szkół — kl. IV — Ojcowski Park Narodowy; 10.20 — Z serii — Arsene Lupin — film franc. „Osiem uderzeń zegara" (kolor); 13.45 — TTR — Język polski l. 28 — Preromantyzm w Niemczech; 14.30 — TTR — Chemia l. 29 — Przegląd wiadomości z chemii II semestru; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla dzieci — Legendy z wiślanego brzegu (kolor); 17.05 — Spacerkiem po kinach; 17.40 — Studio Telewizji Młodych; 18.20 — „Samochód elektryczny"; 18.40 — Eureka — Magazyn popularno-naukowy (kolor); 19.10 — Przypominamy, radzimy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Z serii — Arsene Lupin — film franc. pt. „Osiem uderzeń zegara" (kolor); 21.10 — Wiadom. sport.; (kolor); 21.20 — Interstudio (kolor); 22 — Siódme telewizyjne spotkanie z balladą (kolor); 22.50 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 17.05 — Język angielski l. 13 — kurs podstawowy; 17.30 — Dla młodych widzów — Tylko dla Zastępowych; 18 — Z cyklu: Ludzie nauki — prof. Jan Trojak; 18.30 — Wiedza i filmy — w programie filmy: „Polska pierwszych Piastów", „Strzelno"; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Kazimierz-Juliusz" — z cyklu: Portrety XXX-lecia; 20.40 — K. Serocki; 21.25 — 24 godziny (kolor); 21.35 — Teatr TV — „Romanse polskie" — Gabriela Zapolska „Zabusia" reż. J. Słotwiński; 23.10 — Język niemiecki l. 11 (powt.).

ODPOWIADAMY

Wierna Czytelniczka. — Powinnaś zwrócić się do Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu, al. Stalingradzka 18. (3951)

Irena St., Modliszewko. — Podajemy adres: Zasadnicza Szkoła Gastronomiczna — Dokształcająca, Poznań, ul. Podkomorska 37. (3987)

Dla potrzeb Wielkopolski

Budowa składnicy mleczarskiej w Piątkowie

Z każdym rokiem systematycznie wzrasta produkcja przetworów mlecznych w Wielkopolsce. Znaczna ich część trafia bezpośrednio z mleczarni do sklepów, jednak pozostała wymaga stosownego magazynowania. Dlatego też przystąpiono do budowy składnicy mleczarskiej w Piątkowie koło Poznania, w której gromadzone będą równocześnie wszelkie nadwyżki przetworów mleczarskich, wyprodukowanych przez zakłady i spółdzielnie mleczarskie w województwie poznańskim.

Obiekt zlokalizowano przy ul. Heleny Szafran na obszarze 3 hektarów. Jego inwestorem jest Zakład Obrotu Towarowego Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu, a generalnym wykonawcą Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1. Funkcję inwestora zastępczego sprawuje natomiast Zakład Usług Inwestycyjnych WZSM w Poznaniu.

Nowa składnica mleczarska w Piątkowie budowana jest kosztem 78.570.000 złotych w cyklu 25-miesięcznym (od 1 lipca 1974 do 30 lipca 1976). Wykonano już część niwelacji terenu, wykopy i fundamenty pod poszczególne budynki, drogę dojazdową i fragment dróg montażowych. W tym roku przystąpi się do robót budowlano-montażowych ogólnej wartości 26.900.000 złotych, a ich zakres uzupełni m. in. wykonanie węzłów cieplnych, kanałów sanitarnych i sieci elektrycznej.

W tym miejscu należy wymienić głównych podwykonawców — poznańskie przedsiębiorstwa: Robót Elektrycznych „Elektromontaż", Robót Instalacyjnych „Instal" oraz wrocławski „Mostostal".

Powstająca w Piątkowie składnica mleczarska, co szczególnie istotne, poza magazynowaniem artykułów nabiałowych, zaopatrywać będzie podległe WZSM w Poznaniu zakłady i spółdzielnie w różnego rodzaju artykuły techniczne — na przykład: pompy wodne, konwie, kwas siarkowy, instalacje kwasoodporne czy sprzęt bhp, przeciwpożarowy i odzież ochronną. Obiekt składa się z magazynów nabiałowych, o łącznej powierzchni 1759 metrów kwadratowych, magazynów zaopatrzenia technicznego (4394 metry kwadratowe) i pomieszczeń administracyjno-socjalnych (384 metry kwadratowe). Nadto 991 metrów kwadratowych zajmą laboratoria i pomieszczenia pomocnicze.

W specjalne urządzenia chłodnicze zostaną wyposażone poszczególne komory magazynów artykułów nabiałowych, których składowanie wymaga stosowanych temperatur: od plus 4 do minus 18 stopni Celsjusza. Nadto będą one przechowywane na drewnianych paletach, znacznie ułatwiających transport wewnętrzny, głównie zaś załadunek i rozładunek; obie czynności dokonywane będą przy pomocy wózków widłowych.

Maksymalna jednorazowa zdolność składowania we wszystkich magazynach wynie sie ogółem 3 tysiące ton, w tym artykułów nabiałowych 1000 ton, a artykułów zaopatrzenia technicznego 2000 ton. Nowoczesne urządzenia pozwolą w ciągu doby przyjąć i wyekspediować prawie 100 ton przetworów mlecznych, a roczne obroty składnicy mleczarskiej w Piątkowie — w myśl założeń — osiągną sumę 1 miliarda 26 milionów złotych.

Podjęto starania o uzyskanie dodatkowego obszaru (1,8 hektara), na którym powstałaby formiernia masła i krajalnia serów wraz z paczkarnią.

Warto wspomnieć, że składnica mleczarska w Piątkowie stanowić będzie również zaplecze techniczne dla nowo budowanych zakładów: proszkowni mleka i wytwórni Mlekopanu w Kole oraz kondensowni mleka w Gostyniu. W połowie przyszłego roku nastąpi jej uruchomienie. Wielkopolsce przybędzie kolejny, nowoczesny, obiekt. (pik)

Lista nagrodzonych w konkursie rysunkowym „Bądźmy zdrowi"

Publikujemy ósmą listę dzieci nagrodzonych w konkursie rysunkowym „Bądźmy zdrowi".

Książki: „Wiatrołomy"; Andrzej Kropidłowski — Łuczywno, Romuald Drapiński — Kłodawa, Ewa Kolaska — Pleszew, Piotr Wróbek — Tarnowa Górka, Jolanta Zmyślona — Ostrów, Jan Śledź — Kalisz, Bogdan Krakowiak — Borek, Krystyna Haupka — Buczek Wielki, Wiesława Szarzyńska — Wągrowiec; **„Gniewko syn rybaka"**; Wiesława Wojciechowska — Dobrzyca, Renata Woźniak — Opalenica, Bernadeta Stasiak — Kaszew, Aurelia Wolniczak — Włoszakowice, Barbara Urbaniak — Sobótka, Beata Markowska — Zbąszyń; **„Punkt na ulicy Różanej"**: Waldemar Miszczak — Malanów, Jolanta Napierała — Międzychód, Tomasz Rząd — Zbąszyń, Kamilla Portala — Ostrów, Lidia Hinc — Wągrowiec, Marek Nowak — Leszno, Małgorzata Nowak — Lwówek, Krzysztof Mucha — Rogoźno; **„Karolinka z Diamentowych Gór"**: Jolanta Helak — Krzyż, K. Frankowski — Włoszakowice, Ewa Walek — Kępno, Małgorzata Łapa — Golina, Małgorzata Mielcarek — Krzymów, Andrzej Osiewacz — Czerwonak, Tomek Podemski — Wągrowiec, Iwona Świech — Międzychód; **„Rozbójnicy z Kardamonu"**: Janusz Szwarc — Ostrów, Leszek Pigłas — Nowy Tomyśl, Jadwiga Knapkiewicz — Krzymów, Grzegorz Dominikowski — Krzymów, Paweł Matuszczak — Zbąszyń, Waldemar Szpurek — Golina, Henryka Prawniczak — Gniezno, Rafał Dopierała — Zalesie, Stanisław Sosiński — Władysławów, Małgorzata Herzog — Gniezno; **„Naprzód wspaniali"**: Janusz Krawczyk — Zalesie; **„Ognisko w dżungli"**: Romuald Dłużewski — Lwówek, Iwona Błachuta — Ostrów, Elżbieta Mierzwa — Lubasz, Jerzy Kmieciak — Borek, Wiesław Święcichowski — Gniezno, Jerzy Kurowski — Krucz, Jan Zawad — Wągrowiec.

Nagrody wysyłamy pocztą.

Wytwórnię wełny drzewnej buduje „Las"

Przed pół rokiem w Rejonie Produkcji „Las" w Trzciance uruchomiono wytwórnię łubianek, która dostarcza ich teraz dziennie około 10 tys. sztuk dla centrali ogrodniczych i chłodni składowych w całym kraju. Wkrótce jednak okazało się, iż można byłoby dalej przerabiać surowiec odpadowy po łubiankach, wcale dotychczas nie wykorzystywany bądź przeznaczany na opał. Postanowiono więc stworzyć wytwórnię wełny drzewnej, na cele której zaadaptuje się już stare pomieszczenia zakładu. Otrzyma ona maszyny z Czechosłowacji i rozpocznie normalną produkcję w następnym kwartale.

Trzcianecka wytwórnia wełny drzewnej będzie jedną z nielicznych w Polsce. Na jej produkcję czeka więc cały kraj, gdyż wełna ta idealnie nadaje się do opakowywania owoców, porcelany, szkła, przyrządów technicznych itp., a nadto ma zastosowanie w budownictwie do wyrobu płyt wiórowo-cementowych. Znaczne jej partie powędrują też na eksport — głównie na rynki zachodnie, przysparzając gospodarce cennych dewiz. (bop)

Nagrody dla najlepszych

Poletka doświadczalne przykładem dla rolników

Od dawna wiadomo, że największą siłę przekonywania ma przykład, który może pociągnąć innych. Tę zasadę stosuje się z powodzeniem od lat w upowszechnianiu osiągnięć nauki w praktyce rolniczej. Służą temu tak zwane demonstracje, czyli poletka doświadczalne w poszczególnych gospodarstwach. Ostatnio coraz bardziej upowszechnia się forma tzw. demonstracji zbiorowych. Co najmniej 10 rolników w danej wsi przystępuje na przykład do doświadczeń z uprawą roślin zbożowych i okopowych.

W województwie poznańskim trwały w ubiegłym roku konkursy agrotechniki: żyta, pszenicy ozimej, jarej, jęczmienia jarego, ziemniaków i buraków pastewnych Poly-Past. W tych też konkurencjach przyznano ostatnio nagrody wojewódzkie rolnikom, którzy osiągnęli najlepsze wyniki. Otrzymali oni nagrody pieniężne ufundowane przez Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Wojewódzkiego, a zdobywcom trzech pierwszych miejsc w każdej konkurencji przyznano również dyplomy uznania.

Zwycięzcami w konkursie agrotechniki żyta okazali się: Albin Wesołek ze wsi Wilczna w powiecie słupeckim, Józef Matuszewski ze wsi Dziewiń Duży w powiecie pleszewskim — I miejsca. Komisja miała kłopoty z ustaleniem listy następnych nagród, gdyż wyniki były niemal identyczne, dlatego przyznano aż 7 nagród drugich i tyleż samo nagród trzecich i 28 nagród od IV do V miejsca.

Najlepsze wyniki w agrotechnice ziemniaków uzyskali: Stanisław Napierała z Huty w powiecie czarnkowskim, Zdzisław Łyskawa z Żernik w powiecie jarocińskim i Czesław Kurz ze wsi Skarbki w powiecie tureckim, którzy zajęli trzy pierwsze miejsca. Ponadto rozdzielono nagrody wśród 62 rolników, którzy zakwalifikowali się na miejscach od II do VI. Za agrotechnikę pszenicy ozimej 4 miejsca przyznano: Leonowi Szcześniakowi z Szemborowa w powiecie słupeckim, Kazimierzowi Wenclowi z Lusowa w powiecie poznańskim, Henrykowi Talarczykowi z Bud w powiecie krotoszyńskim i Bogusławowi Matkowskiemu z Brzegów w powiecie trzcianeckim. Poza tym nagrody otrzymało również 52 rolników.

W agrotechnice jęczmienia jarego prym wiedli zdecydowanie Alfons Kosik ze wsi Kawcze w powiecie rawickim i Ireneusz Piechowiak z Lusówka w powiecie poznańskim, którzy zdobyli dwie pierwsze nagrody. Ponadto wyróżniono nagrodami 58 innych rolników. W uprawie pszenicy jarej zwyciężył swoich 5 współzawodników dp I miejsca Zbigniew Krzyczyński z Reńska w powiecie kościańskim.

Uprawa buraka Poly-Past nie jest jeszcze dostatecznie upowszechniona w woj. poznańskim z braku odpowiedniej ilości nasion tej odmiany. Było jednak sporo wsi, które przystąpiły do demonstracji zbiorowych, dwa pierwsze miejsca zajęli Czesław Niemir z Trzebisławek w powiecie średzkim i Marian Kaczura z Niemojewic w powiecie ostrowskm, dwa drugie miejsca przypadły również ostrowianom: Mieczysławowi Mikołajczykowi z Korytnicy i Henrykowi Gawronowi z Przybysławic. (emp)

W mieście Komeńskiego

Leszczyńskie tradycje pedagogiczne

Na zdjęciu: fragment zespołu szkół.

Fot. — H. Kamza

Dumą niektórych miast Wielkopolski są osiągnięcia wielkiego przemysłu, innym rozgłosu przysporzyły walory turystyczne. Leszno szczyci się tradycjami dydaktyczno-wychowawczymi, sięgającymi okresu reformacji, czasów, w których żył i działał w tym mieście Jan Amos Komeński — twórca nowoczesnych zasad pedagogiki.

Pedagogiczna Szkoła Techniczna nawiązuje do tradycji, tyle że w technicznym kierunku. Wyznaczyła go postępująca politechnizacja życia i związane z tym społeczne zapotrzebowanie. Będąc jedną z uczelni wchodzących w skład zespołu szkół zawodowych, przygotowuje pedagogów w specjalnościach technicznych dla potrzeb szkolnictwa podstawowego i średniego. Czteroletnią szkołę o kierunku technika obróbki skrawania, ukończyło ponad 200 absolwentów.

W Lesznie stosuje się nowe metody nauczania, wzbogaca wyposażenie naukowe. Rozważany jest projekt zmiany systemu dokształcania absolwentów liceów zawodowych oraz modernizacja programu dokształcania pedagogów już zawodowo pracujących. Objąłby on ponad 534 nauczycieli zawodu z terenu naszego województwa, którzy uzyskaliby dyplomy techników. Większą niż dotychczas uwagę zwraca się na współpracę kierownictwa szkoły z organizacjami młodzieżowymi, których aktyw przygotowywany jest do objęcia odpowiedzialnych funkcji instruktorów drużyn harcerskich.

Na linii szkoła — dom wprowadzono również wiele zmian mających na celu uzyskanie pełnej jedności działania. Spotkania z rodzicami wzbogacają pogadanki na tematy wychowawcze, a rodzice wyróżniających się w nauce i pracy społecznej uczniów otrzymują listy uznania.

Ostatnio dyrekcja PST zainicjowała ciekawy dialog z absolwentami szkoły. Do ponad 200 byłych uczniów rozesłano ankiety. Od respondentów oczekuje się odpowiedzi m. in. na takie pytania: jak ocenia stopień przygotowania do zawodu nauczycielskiego, czy uzupełnia zdobyte wykształcenie, w których przedmiotach natrafia na największe trudności, jakie pełni funkcje społeczne, czy nadal interesuje ich życie szkoły itp. Wyniki ankiety posłużą do doskonalenia stylu kształcenia. Staną się one nadto tworzywem zespołowej pracy maturalnej grupy uczniów.

W skład zespołu szkół zawodowych, obok PST, wchodzą również Zasadnicza Szkoła Zawodowa, Liceum Zawodowe oraz Technikum Mechaniczno-Elektryczne dla Pracujących. Jednym z głównych, zadań tych placówek jest przygotowanie kadr fachowców dla budowanej w Lesznie fabryki łożysk baryłkowych. Szkolne wiadomości poszerzą uczniowie na praktykach w NRD, w pracującym już zakładzie tego typu.

Projektuje się nadto zorganizowanie współzawodnictwa uczniów kształcących się w zawodzie tokarza ze szkół leszczyńskich i NRD. Współzawodnictwem objęto by wiadomości teoretyczne i praktyczne. (za)